

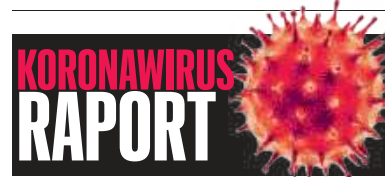


Po godzinach: krzyżówka,
horoskop i TV hit – **strona 9**

NOWOŚCI

DZIENNIK TORUŃSKI

Czwartek 8 kwietnia 2021



zakażeni kraj (+14 910) **2 417 617**

zakażeni region (+766) **159 366**

zmarli kraj (+637) **55 703**

zmarli region (+63) **3686**

DANE Z 7.04., GODZ. 10.30



W wypadku na włoskiej autostradzie zginął kierowca z toruńskiej firmy **STRONA 5**

Młodzież i alkohol: jeszcze jedno nieszczęście pandemii

„Dobry” wujek prowadzi młodych na złą drogę

Małgorzata Oberlan
malgorzata.oberlan@polska.press.pl



Bezpieczeństwo

Rok pandemii daje się we znaki młodzieży. Spragnione spotkań z rówieśnikami nastolatki krążą grupami po starówce, często bez maseczek. Zmora ekspedientek stali się „wujkowie”, kupujący dla nieletnich alkohol. Policja interweniuje.

Izolacja, brak bezpośrednich kontaktów z kolegami, problemy z nauką

zdalną, odwołane zajęcia pozalekcyjne, koncerty, zawody sportowe, a wreszcie dotknięci pandemią rodzice – wszystko to powoduje, że młodzież ma prawo czuć się sfrustrowana. Państwowa Agencja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych od miesięcy już bije na alarm: nastolatki w pandemii odrağowują stres i lęki używkami.

Niestety, widać to np. na toruńskiej starówce. Tu niektóre sklepy z alkoholem czynne są do godz. 23.00, nawet w dni świąteczne.

Reagujemy zdecydowanie, raz za razem. Dorosłych „wujków” próbujących kupić nieletnim alkohol znamy już na pamięć. Musiałyśmy

wzywać policję – nie kryją sprzedawcy, czynnie jednej z „żabek” w centrum. Identyczne doświadczenia mają jednak i sąsiednie sklepy.

Przyjazd policji oznacza po pierwsze konsekwencje dla „wujka”. Za ułatwianie zakupu alkoholu małoletniemu grozi od grzywny do 2 lat więzienia. Po drugie, dla nastolatka.

Zostanie przewieziony do komisariatu, skąd odbiorą go zawiadomieni o sytuacji rodzice. Ciągłym dalszym może być zawiadomienie sądu rodzinnego o demoralizacji – uczyła Wioletta Dąbrowska, rzeczniczka toruńskiej policji i apeluje też, aby młodzież trzymała dystans i nosiła maseczki. ©

STRONA 3



Pierniki

nie dają się
pandemii

Toruńska branża piernikarska to cała masa mniejszych i większych firm. Każda walczy z kryzysem **STR. 5**

Niesłuszne wyroki: nie tylko Tomasz Komenda

Według niektórych szacunków, nawet 300 osób rocznie może być bezpodstawnie skazywanych

STRONA 2

Toruński rower miejski: przybyło stacji. Są już też hulajnogi. Czy wróćą skutery?

STRONA 4

Jak rozpoznać objawy alergii krzyżowej i jak sobie radzić z tą dolegliwością?

STRONA 11



Zmień się na wiosnę

Dziś wszystko o nordic walking

Shukasz sposobu, by rozruszać kości albo zachować kondycję? To świetna metoda. Dziś w naszym poradniku wszystko o marszach z kijkami: m.in. podstawowe zasady, ubiór, jak zacząć, na co zwracać uwagę. Str.7

Pogoda w regionie

Dzisiaj

9°C
-1°CImieniny obchodzą
dzisiaj:
January, Dionizy
jutro:
**Maria, Dymitr,
Marceli**

Piątek

10°C 0°C



Sobota

13°C 3°C



Niedziela

18°C 6°C



Uwaga: dziś możliwe przelotne opady śniegu

Marek Nienartowicz
marek.nienartowicz@
polskapress.plJAR PO LATACH
DAJE RADĘ

Zmiany na osiedlu, str. 8

Nadzieje wobec tzw. osiedla Jar w Toruniu były przeogromne. Przede wszystkim dlatego, że w mieście robiło się coraz ciasniej i były potrzebne nowe tereny pod budownictwo mieszkaniowe. Nic więc dziwnego, że gdy na początku tego wieku ówczesne władze Torunia wystawiły na przetarg pierwszy fragment terenu na Jarze, to potencjalni nabywcy błyskawicznie się pojawili. Do przetargu ostatecznie nie doszło, bo dla tej części miasta nie było jeszcze planu zagospodarowania przestrzennego. Gdy został uchwalony w 2007 roku,

sprzedaż gruntów na Jarze i inwestycje na nich ruszyły z kopą. Dziś mamy tu ciekawe architektonicznie budynki mieszkalne i ten przedszkolny. Jest park przyciągający wieloma atrakcjami torunian z innych zakątków miasta. Nie mniej efektowny ma być kościół, którego budowa powoli się rozkręca. W oddaleniu od osiedla powstały duże obiekty przemysłowe i usługowe - miasto sprzedawało wszystkie tereny pod taką zabudowę przeznaczone. Daje więc Jar radę, choć... z nadziei w pełni się jeszcze nie wywiązał. Bo wielu czeka na działki pod domy jednorodzinne, które miasto powinno wkrótce wystawić na sprzedaż w północnej części osiedla. Inni - na tramwaj, który w najbliższych latach wreszcie powinien tu dojechać i zapewnić szybkie połączenie z centrum Torunia. No i potrzebna będzie szkoła, bo dzieci przybywa na osiedlu w bardzo szybkim tempie. ©©

KRÓTKO

Inwestycje
Asfalt na moście
będzie lany później

Pomimo wcześniejszych zapowiedzi w nocy z wtorku na środę nie rozpoczęło się układanie nowego asfaltu. Prace były zaplanowane na cztery kolejne noce. Powodem opóźnienia jest pogoda, a dokładniej - przymrozki. - Asfalt musi być układany przy temperaturze co najmniej 5 stopni powyżej zera. W związku z tym jesteśmy zmuszeni ten rodzaj prac przełożyć na przyszły tydzień - wyjaśnia Rafał Labocha z firmy INTOP, która jest wykonawcą remontu mostu.

Przymrozek nie jest przeszkodą dla innych prac. Dlatego w nocy z czwartku na piątek (z 8 na 9 kwietnia) wykonawca zapowiada roboty betonarskie na prześle nr 8. Na czas prowadzonych robót na moście zostanie wprowadzony ruch wahadłowy. - Prace rozpoczniemy o godzinie 20, przy czym w godzinach od 20 do 22 będziemy sterować ruchem ręcznie, tak aby zapewnić w miarę sprawny przejazd autobusów komunikacji miejskiej. Po godzinie 22 ruch będzie sterowany sygnalizacją świetlną - dodaje Rafał Labocha. N

Nie tylko sprawa Komendy.
Kiepska kondycja biegłych

Maciej Czerniak

maciej.czerniak@polskapress.pl



Sądownictwo

W Polsce każdego roku może być niesłusznie skazywanych około 300 osób. Problem jest związany, m.in. z instytucją biegłych sądowych - prof. Marcin Woźniak z UMK wspomina głośną sprawę Tomasza Komendy i punktuje przy tym ułomności systemu sądownictwa.

Problemowi niesłusznych skazań przyjrzał się prof. dr hab. nauk medycznych Marcin Woźniak z Collegium Medicum UMK, biegły sądowy. W swej analizie, którą przygotował na zlecenie Instytutu Strategii 2050 powołuje się, między innymi na badania Forum Obywatelskiego Rozwoju, z których wynika, że w apelacji poznańskiej uniewinnienia zapadały w połowie spraw zakończonych wcześniej wyrokami skazującymi. Przenosząc wynik do skali ogólnopolskiej można wysnuć wniosek, że każdego roku w Polsce około 300 osób jest niesłusznie skazywanych.

Najgłośniejsza taka historia dotyczy Tomasza Komendy, który będąc niewinnym spędził w więzieniu aż 18 lat.

Cały świat zachodni ma
z tym również problemy

- Swego czasu zainteresowałem się działaniem osób skupionych w Projekcie Niewinność w USA - mówi prof. Marcin Woźniak. - To organizacja założona przez prawników, których zadaniem jest wyciąganie z więzień ludzi, którzy zostali niesłusznie skazani. Projekt zaczął działać w latach 90. XX wieku, kiedy na szerszą skalę zaczęto stosować



FOT. PAWEŁ RELOKOWSKI

Sprawa niesłusznie skazanego Tomasza Komendy to jedna z wielu, w których sąd pomylił się przypisując winę niewinnemu człowiekowi. Stanowi jednak dowód, że niesłuszne wyroki zapadają nawet w sprawach o najpoważniejsze przestępstwa

wać techniki analizy DNA. Do prowadzili już do zwolnienia z więzień prawie 400 osób. I z tego około 10 procent to byli ludzie skazani na karę śmierci. Kolejne 10% stanowili ludzie, którzy przyznali się do popełnienia przestępstw, których w rzeczywistości nie popełnili.

Świadkowie naoczni są
najmniej wiarygodni?

Wychodząc od przykładów amerykańskich prof. Woźniak, jak mówi, zaczął się zastanawiać, jak problem niesłusznie wydanych wyroków wygląda w Polsce.

- System powoływania biegłych i w ogóle system sądownictwa tkwi korzeniami w XIX wieku - mówi. - Od tamtej pory naprawdę wiele się zmieniło. Choćby w kwestii traktowania świadków jako źródła, z którego pozyskuje się dowody. Między innymi dzięki działaniom

ności Projektu Niewinność przeprowadzono badania naukowe na temat mechanizmów rządzących zapamiętywaniem informacji przez świadków zdarzeń o charakterze kryminalnym. To bardzo złożona materia, ale w skrócie można powiedzieć, że naoczni świadkowie to jedno z najmniej wiarygodnych źródeł informacji. W grę wchodzi emocje, stres, presja, pod jaką świadek się znajduje i tak dalej. Dzięki tym badaniom w niektórych

Warto pamiętać, że na sali sądowej każda ze stron próbuje przedstawić dowody w sposób korzystny dla siebie.

prof. Marcin Woźniak z UMK

okręgach sądowych w USA zrezygnowano z wydawania wyroków w oparciu jedynie o relacje świadków naocznych. U nas i w ogóle w Europie organizacje podobne do Projektu Niewinność, działają często we współpracy z Helsińską Fundacją Praw Człowieka, ale jest to zupełnie inna skala, znacznie mniejsza.

Jeżeli dwóch biegłych przedstawia różne opinie...

- Problem nie zawsze leży w samych wynikach badań, np. genetycznych, które trafiają do akt spraw sądowych - dodaje Woźniak. - Problemem może być też sposób, jak się te wyniki interpretuje. Interpretacja wyników badań śladów biologicznych jest dość skomplikowanym zagadnieniem, gdyż obejmuje nie tylko kwestie tego, od kogo pochodzi ślad, ale również, jakie substancje biologiczne zawiera i w jaki sposób powstał. Jeżeli dwóch biegłych na sali sądowej przedstawia różne opinie na temat tego samego śladu, to sąd zwykle nie czuje się kompetentny w rozstrzygnięciu, który z nich ma rację. Najczęściej sprawa kończy się tak, że powołuje się trzeciego biegłego, który może poprzeć interpretację jednego z wcześniej powołanych biegłych, ale może też przedstawić swoją interpretację, odmienną od wcześniejszych. Poza tym warto pamiętać, że na sali sądowej dochodzi do starcia przeciwnych interesów stron sporu, w którym każda próbuje przedstawić dowody w sposób korzystny dla siebie. Czasem dochodzi do sytuacji kuriozalnych, jak np. znany mi przypadek, kiedy prokurator próbował przed sądem obniżyć wiarygodność opinii genetycznej, której wykonanie sam zlecił, gdyż jej wynik nie pasował do tezę aktu oskarżenia. ©©

KO: oddajcie szczepienia samorządom!

Polityka

O oddanie szczepień samorządom zaapelowali w środę toruńscy posłowie Koalicji Obywatelskiej: Iwona Hartwich i Arkadiusz Myrcha. Uważają, że rząd nie radzi sobie z pandemią, na czym cierpią Polacy. Podkreślali też, że nasz kraj jest w światowej czołówce, jeśli chodzi o śmiertelność z powodu Covid-19.

Obywatelskiej. Iwona Hartwich i Arkadiusz Myrcha podczas wspólnej konferencji w środę, 7 kwietnia, uznali kategorycznie, że rząd nie radzi sobie z pandemią.

Odniesli się też do najświeższych danych epidemicznych - w środę w kraju odnotowano 14 910 nowych zakażeń, zmarło 638 osób. - Te dane są zatrważające. Obawiam się, że za chwilę zabraknie miejsc w szpitalach, zabraknie też respiratorów - mówi Iwona Hartwich. - Wszystkie respiratory, które zamówił były minister Szumowski są

obecnie zajęte przez komornika i pójść na licytację. Domagam się, żeby rząd zajął się ratowaniem zdrowia i życia Polaków. Arkadiusz Myrcha zwracał uwagę na to, że latem, gdy pandemia spowolniła, rząd nie zrobił nic, by przygotować się na trudniejsze czasy. Zarzucił władzy, że ograniczała obywatelom możliwość testowania się w kierunku koronawirusa, a służbę zdrowia zostawiła kompletnie bez pomocy.

- Ten rząd ma tylko jeden pomysł na walkę z pandemią - wprowadzanie kolejnych obo-

strzeń. Zmarnowali cały rok, a Polakom zafundowali jedynie chaos. Dziś jesteśmy w światowej czołówce, jeśli chodzi o liczbę zgonów, a system szczepień mocno kuleje - przekonywał Arkadiusz Myrcha.

Posłowie zaapelowali, by rząd oddał szczepienia samorządom. Są gotowe do tworzenia masowych punktów szczepień, brakuje im jedynie szczepionek.

- Powinniśmy też szczepić osoby niepełnosprawne i ich opiekunów - dodała Iwona Hartwich. ©©

JWN

Prenumerata ☎ Zadzwoń!

56 451 91 04

✉ prenumerata.torun@polskapress.pl

prenumerata.nowosci.com.pl

„Dobry” wujek do kupienia flaszki

Małgorzata Oberlan
malgorzata.oberlan
@polskapress.pl



Z pierwszej strony

Starówka w pandemii przyciąga nastolatków, bo „coś tu się dzieje”. Działają na wynos punkty z kebabami, popularny wśród nastolatków Mc Donald's i inne lokale. Nawet do godziny 23.00 czynne są sklepy spożywcze, także w dni świąteczne.

Powtarzają się coraz częściej sytuacje takie jak ta. Jest wczesny wieczór. Przy sklepowej ladzie i kasie staje zmęczony życiem „wujek”, a za nim para nastolatków. Mężczyzna kupuje kilka gotowych drinków i butelki od razu przekazuje dziewczynie. Towarzyszącemu jej koledze natomiast - puszkę z piwem. Przed sklepem czeka cała grupa nastolatków.

- I jeszcze bym wziął wódkę. Tylko jaką... - zamyśla się „wujek”, błądząc wzrokiem po półkach za ladą. Ekspedientka jednak refleksję mu przerywa pytaniem, czy na pewno kupuje al-

kohol dla siebie. Wzywa na pomoc starszą koleżankę. Ta „wujka” rozpoznaje od razu i kategorycznie zarządza odwołanie zakupów. Przypomina, że już z jego powodu musiała wzywać policję. Tym razem tyle wystarczy, by „wujek” i jego rzekoma siostrzenica z chłopakiem opuścili sklep.

Już ich dobrze znają

Ekspedientka mówi, że takich „wujków” zna już na pamięć. - Przeszliśmy szkolenie, wiemy, jak reagować. Dobrze wiemy też, jaka jest odpowiedzialność sklepu - podkreśla sprzedawczyni.

A „wujek” i nastolatki? Niestety, często bywają zdeterminowani i odejście z kwitkiem z jednego sklepu oznacza tylko poszukiwanie kolejnego, w którym personel okaże się mniej czujny. Bywa, że personel sklepowy daje się oszukać. Świadoma sprzedaż alkoholu nieletnim na starówce raczej się nie zdarza. Zgodnie z art. 208 Kodeksu karnego za rozpijanie małoletnich: sprzedaż, ułatwianie zakupu, częstowanie i nakłanianie grozi kara grzywna, ograniczenia wolności, a nawet jej pozbawienia na okres do 2 lat.



Alkohol - tylko dla dorosłych. I ta zasada bywa łamana

- Taka odpowiedzialność grozi zarówno sprzedawcy, jak i wspomnianym „wujkom” kupującym dla nieletnich napoje alkoholowe - zaznacza Wioletta Dąbrowska z Komendy Miejskiej Policji w Toruniu.

Jeśli dojdzie do policyjnej interwencji w sklepie, przykre konsekwencje czekają też samego małowata. Przewieziony

zostanie na komisariat policji, skąd odebrać będą go musieli rodzice. Oczywiście, poinformowani o całym zajściu. Ciągłym dalszym sprawą może być skierowanie jej do sądu rodzinnego celem badania ewentualnej demoralizacji.

Po roku pandemii pedagodzy i psychologowie nie mają już wątpliwości, że ta źle odbija się

na młodych ludziach. Wskazują na to badania. Młodzież ma prawo czuć się sfrustrowana, bo odebrano jej niezbędne do normalnego funkcjonowania możliwości rozwoju i uczestniczenia w życiu społecznym.

Problem narasta

Zamknięte szkoły, problemy z nauką zdalną, brak możliwości rozwijania swoich zainteresowań na zajęciach pozalekcyjnych, odwołane koncerty, zawody sportowe, głód bezpośrednich kontaktów z rówieśnikami - to tylko część problemów. Kolejnymi są frustracja rodziców (tracą pracę, źle znoszą przymusową izolację, chorują), a nawet przemoc, której w pandemii doświadcza coraz więcej i nastolatków.

Państwowa Agencja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych zwraca uwagę, że dzieci i młodzież potrzebują teraz szczególnej uwagi. - Jeśli w czasie pandemii szkoła nie słucha tego, co mają do powiedzenia rodzice i uczniowie, jeśli dzieci są przeciążone nadmiarem zadań i nie radzą sobie z nimi, to ta sytuacja stwarza ryzyko. Uczniowie mogą zacząć sięgać po alkohol, żeby poradzić sobie

z trudnymi emocjami i napięciem - zaznacza Katarzyna Łukowska, p.o. dyrektor PARPA.

Frustrację, lęk, stany depresyjne nastolatki „leczą” jednak nie tylko sięganiem po używki, ale i innymi ryzykownymi zachowaniami. Bywa, że świadomie łamią obostrzenia.

Spotkanie się ze znajomymi np. na starówce nie jest rzeczą zabronioną. Policja i Straż Miejska monitorują jednak tutaj sytuację na bieżąco. Obecne są non stop patrole, piesze i zmotoryzowane. Mundurowi na nikogo nie polują, ale np. w przypadku nienoszenia maseczek reagują od razu.

- Kategorycznie egzekwujemy przestrzeganie tego obowiązku - podkreśla Wioletta Dąbrowska. - Potrzeba kontaktów z rówieśnikami jest zrozumiała. Niech jednak przebiegają one bezpiecznie. Apelujemy do młodzieży nie tylko o noszenie (w odpowiedni sposób!) maseczek, ale i przestrzeganie dystansu społecznego i dezynfekowanie rąk, np. w sklepach. To kwestia nienarażania samych siebie oraz odpowiedzialności za zdrowie starszych, którzy czekają w domach: rodziców, dziadków.©©

Komunie święte z masą znaków zapytania. Czy uroczystości się odbędą? Jeśli tak, to jakie będą zasady ich organizowania?

Religia

Paulina Błaszkievicz

paulina.blaszkiewicz@polskapress.pl

Rok temu w związku z wybuchem epidemii koronawirusa komunie święte były organizowane w czerwcu, wrześniu, a nawet indywidualnie. Nie mieliśmy jednak wtedy tylu zachorowań na covid, jak wiosną tego roku. Okres komunijny przypadał wtedy na „dołek” między pierwszą a drugą falą pandemii. Jak zatem będą wyglądać uroczystości komunijne dzieci w reżimie sanitarnym? Rozwiązaniem jest kilka.

- Mamy w tym roku dwie komunie w rodzinie. Mąż jest ojcem chrzestnym dwójki dzieci. Jedna komunia ma być w parafii Chrystusa Króla, a druga w parafii na Rudaku. W obu przypadkach do dziś nie wiemy, czy komunie się odbędą. Termin był ustalony, rodzina wynajęła restaurację, ale do dziś nie dostaliśmy zaproszenia - mówi jedna z naszych Czytelniczek i pyta, czy komunie w tym roku się odbędą. A jeśli tak, to jak w dobie pandemii uroczystości będą wyglądać?

Odwołać czy ograniczyć

Episkopat proponuje, by śledzić wytyczne, które obowiązują na terenie poszczególnych diecezji. Z kolei tych w wielu parafiach jeszcze nie ustalono, ale np. we Wrocławiu przyjęcie pierwszej komunii ma być ściśle związane z funkcjonowaniem szkół. Gdy szkoły nadal będą zamknięte, to uroczystości komunijne też mają zostać od-

W uroczystości będą mogli uczestniczyć tylko najbliżsi dziecka, czyli rodzice i rodzice chrzestni

ks. Krzysztof Winiarski

wołane. W przypadku, gdy dzieci powrócą do szkół, o przyjęciu pierwszej komunii mają decydować rodzice w porozumieniu z księdzem proboszczem. Taką decyzję we Wrocławiu wydał arcybiskup Józef Kupny.

Jednym z rozwiązań dotyczącym komunii świętych jest też organizacja uroczystości w wyznaczonych terminach

przy zachowaniu dotychczasowego limitu w kościołach. Dotyczy to parafii, gdzie dzieci przystępujących do sakramentu jest mało. Gdy jest ich więcej zaleca się, by pierwszej komunii udzielać w mniejszych grupach lub nawet pojedynczo.

Takie rozwiązanie wybrał ksiądz Krzysztof Winiarski, proboszcz parafii pod wezwaniem św. Michała Archanioła na Rybakach w Toruniu. Komunie święta planowana jest tam w trzecią sobotę maja. (15 maja)

Tylko najbliżsi

- Mamy w naszej parafii około 50 dzieci. Podzielimy je na mniejsze grupki tak jak w ubiegłym roku. W uroczystości będą mogli uczestniczyć tylko najbliżsi dziecka, czyli rodzice i rodzice chrzestni - dodaje ksiądz Krzysztof Winiarski.

Proboszcz parafii św. Michała Archanioła na Rybakach w Toruniu zapewnia w rozmowie z nami, że uroczystości odbędą się w reżimie sanitarnym, ale nie wyklucza, że komunie mogą się odbyć w innym terminie, jeśli sytu-

acja epidemiczna się pogorszy.

Przypomnijmy, że w ubiegłym roku w związku z wybuchem epidemii koronawirusa komunie święte były organizowane w czerwcu, wrześniu, a nawet indywidualnie.

Nie mieliśmy jednak tylu zachorowań na covid, jak wiosną tego roku. Dziś jednym z rozwiązań jest też przeniesienie uroczystości na inny termin po osłabnięciu trzeciej fali epidemii. Rodzice mogą też zdecydować, by posłać dziecko do komunii za rok. Dla dzieci przystąpienie do sakramentu pierwszej komunii może być dużym zagrożeniem, zwłaszcza dziś, gdy najmłodsi chorują coraz częściej.

Restauracje zamknięte

Odwołanie uroczystości lub ich przełożenie zapewne będzie kolejnym ciosem dla branży gastronomicznej, która w maju miałaby szansę na większy zarobek. Dotyczy to nie tylko restauracji - te wciąż pozostają zamknięte, ale również firm cateringowych przygotowujących potrawy na przyjęcia.©©



Już w zeszłym roku uroczystości komunijne odbywały się w warunkach pandemii i związanych z tym ograniczeniach

Chopina 26 czeka na lepsze czasy

Szymon Spandowski
szymon.spandowski@polskypress.pl



Zabytki

Remont bardzo kiedyś reprezentacyjnej kamienicy na Bydgoskim Przedmieściu trwa już kilka lat. Do niedawna budynek był pozbawiony dachu. W przyszłości na tym dachu ma być taras, zaś w samym budynku - hostel.

W bogatej historii kamienicy przy ul. Chopina 26 ostatnia dekada z pewnością do szczególnie nie należy. Budynek, który ze względu na bardzo dobrze zachowane wnętrza jeszcze kilkanaście lat temu był celem pielgrzymek historyków sztuki, został wykwaterowany, później przez kilka lat stał pusty. W wyniku pożarów, jakie wybuchły tam w listopadzie 2014 oraz listopadzie 2015 roku, zginęło dwóch bezdomnych.

Właściciele się zmieniali, podobnie jak plany jakie wobec kamienicy mieli. Budynek przy Chopina 26 miał się stać

hotelem z dobudowaną salą kongresową. Była też mowa o apartamentach na wynajem oraz o motelu.

Miasto odpowiada

Od kilku lat przy Chopina trwa remont. Tak to w każdym razie można nazwać, prace bowiem były prowadzone z różnym nasileniem, latem 2019 roku na przykład nie działo się tam nic, gmach znów nie był zabezpieczony, o czym poinformowaliśmy służby konserwatorskie i nadzór budowlany. Widok ekipy remontowej przy pracy także nie napawał optymizmem, od mieszkańców sąsiednich budynków odbieraliśmy sporo niepokojących sygnałów o tym, że wewnątrz pracuje ciężki sprzęt, zaś przez wybitą w pierwszej kondygnacji wielką dziurę robotnicy wywożą spore ilości gruzu. Ostatnio dom był pozbawiony dachu, którego na szczęście już się doczekał.

Co się przy Chopina 26 dzieje? Pytania w tej sprawie przesłaliśmy do Urzędu Miasta Torunia. Rzeczniczka prezydenta Michała Zaleskiego Anna Kulbicka-Tondel poinformowała nas, że ostatnio



Kamienica przy Chopina 26 od ponad dekad jest w bardzo złym stanie

Biuro Miejskiego Konserwatora Zabytków wydało w tej sprawie dwie decyzje:

● 14 lutego 2020 roku BMKZ wydano pozwolenie na przebudowę konstrukcji dachu oraz stropu w budynku mieszkalnym wielorodzinnym przy ul. Chopina 26.

● 5 listopada 2020 roku wydana została decyzja o warunkach zabudowy dla inwestycji polegającej na zmianie sposobu użytkowania budynku mieszkalnego wielorodzin-

nego na hostel oraz lokalizacji tarasu na dachu budynku.

● Poza tym 28 listopada 2018 roku wydana została decyzja o warunkach zabudowy dla inwestycji polegającej na zmianie sposobu użytkowania budynku mieszkalnego wielorodzinnego na hostel, rozbudowie w poziomie piwnicy, budowie obiektu towarzyszącego o funkcji hotelowo-restauracyjnej wraz z budową podziemnego łącznika z istniejącym budynkiem, na terenie po-

łożonym przy ul. Chopina 24-26.

Zabytek od lat

Kamienica od 1991 roku znajduje się w rejestrze zabytków. Została wybudowana w 1907 roku przez znaną w Toruniu firmę budowlaną Rosenau i Wichert. Wśród jej innych prac warto wymienić kamienicę na rogu Rynku Nowomiejskiego i ulicy świętego Jakuba, efektowny budynek przy ulicy Grudziądzkiej, obaj panowie zaprojektowali również i zbudowali

kilka kamienic przy ulicy Kościuszki, gdzie zresztą na początku XX wieku ich firma miała swoją siedzibę.

Dom powstał, zanim jeszcze została wytyczona obecna ulica Chopina. Pierwotnie był więc oficjalnie usytuowany przy dzisiejszej ulicy Krasińskiego. Według księgi adresowej z 1912 roku budynek należał do E. Romanna, wśród lokatorów przeważali natomiast nauczyciele wyższego szczebla.

Na początku lat 20. mieszkał tu również cieszący się w tamtych czasach sporym uznaniem piekarz i społecznik Antoni Kamulla, który był posiadaczem jednego z pierwszych wydanych w Toruniu praw jazdy. Otrzymał je w grudniu 1905 roku - o czym szerzej napiszemy już wkrótce - w sobotnim wydaniu „Nowości”.

W 1945 roku Rosjanie zamienili budynek na szpital, później natomiast mieszkali tam między innymi profesorowie Uniwersytetu Mikołaja Kopernika. Jeszcze niedawno kamienica była atrakcją dla historyków sztuki, chociażby ze względu na dobrze zachowaną stolarkę oraz bardzo ciekawe posadzki. ©©

Czy można stracić 500 plus? Ile osób pozbawiono świadczenia

Świadczenia

500 plus to szandarowy program rządu Prawa i Sprawiedliwości, który funkcjonuje od pięciu lat. Od 2019 roku rodzice dostają pieniądze na każde dziecko. A czy świadczenie można stracić? Jeśli tak, to kiedy i za co?

Od 1 kwietnia w urzędach są przyjmowane wnioski na kolejny okres świadczeniowy 500 plus. Wniosek drogą elektroniczną możemy złożyć za pośrednictwem bankowości elektronicznej lub platform ePUAP i emp@tia. Można je było składać już od 1 lutego. Jeśli rodzic nie złoży wniosku na kolejny okres świadczeniowy, to może stracić 500 plus. Jest to jedyny powód, gdy można stracić pieniądze na dziecko.

Bon zamiast pieniędzy?

500 plus nie można stracić od 2019 roku, gdy świadczenie zostało przyznane na każde dziecko. Wcześniej pieniądze mogli stracić rodzice, którzy podawali np. fałszywe dochody, ponieważ na pierwsze dziecko obowiązywało kryterium dochodowe. Z kolei dziś takiego wymogu nie ma. Każdy rodzic,

który złoży wniosek, dostanie 500 plus.

O stracie 500 plus nie ma mowy, ponieważ - jak zakłada program - to pieniądze na dzieci. A więc, jeśli rodzic traci prawo do świadczenia np. w wyniku rozwodu, gdy opiekę sprawuje drugi rodzic, to 500 plus otrzymuje ten, kto sprawuje opiekę. Tak samo jest w sytuacji, gdy dziecko trafia do rodziny zastępczej. Wtedy to ona dysponuje świadczeniem na dziecko.

Kamila Popiela, rzeczniczka Toruńskiego Centrum Świadczeń Rodzinie, które odpowiada za realizację programu w naszym mieście mówi, że 500 plus nie można stracić, ale pieniądze można zamienić na bon.

- Co roku mamy kilka spraw dotyczących właściwego korzystania ze świadczenia przez rodziców. Zdarza się, że w takiej sytuacji świadczenie jest zamieniane np. na kartę płatniczą o wartości 500 złotych. Można nią płacić w sklepach, ale nie kupimy za nią alkoholu czy papierosów - tłumaczy Kamila Popiela.

Rzeczniczka Toruńskiego Centrum Świadczeń Rodzinie mówi, że instytucja współdziała w takich sytuacjach z Miejskim

Ośrodkiem Pomocy Rodzinie. Podkreśla też, że TCŚR ma obowiązek sprawdzać wszelkiego rodzaju sygnały w sprawie 500 plus, ale bardzo często są to donosy od nieżyczliwych sąsiadów czy byłych małżonków.

- Jeśli przychodzi do nas nawet anonim o tym, że rodzic w niewłaściwy sposób korzysta ze świadczenia, to musimy to sprawdzić. Zazwyczaj prosimy o wyjaśnienia osobę pobierającą świadczenie, ale to są pojedyncze przypadki - podkreśla Kamila Popiela.

Kiedy 500 + nie przysługuje?

Prawo do świadczenia rodzice tracą, gdy dziecko kończy 18 lat a także wtedy, gdy: dziecko wchodzi w związek małżeński (w polskim prawie istnieje możliwość, aby sąd opiekuńczy wyraził zgodę na zawarcie związku małżeńskiego przez kobietę, która ukończyła 16 rok życia, jeśli są ku temu ważne powody), dziecko rozpocznie pobierać świadczenie na własne dziecko, rodzic pobierający świadczenie nie mieszka w Polsce, dziecko zostanie uczniem szkoły wojewódzkiej lub innej, takiej która zapewni nieodpłatnie pełne utrzymanie. ©©

Paulina Błaszczewicz

Nowe hulajnogi i stacje roweru miejskiego. Sprawdzamy ceny

Transport

Pod koniec lutego powrócił rower miejski, a w marcu na ulicach Torunia pojawiły się nowe hulajnogi firmy Bolt. Torunianie mogą korzystać również z elektrycznych jednośladów firmy Lime. Nie wiadomo tylko, czy powrócą pojazdy Blinkcity.

Torunianie i goście odwiedzający miasto uwielbiają rower miejski, który kolejny sezon funkcjonuje pod marką Torvelo. Tylko od 21 lutego do 17 marca skorzystali z niego aż blisko 5500 razy.

- Najchętniej wypożyczamy rowery ze stacji przy Szosie Chełmińskiej, ulicach Broniewskiego, przy Tesco i Legionów, koło ronda Czadcy - informuje rzeczniczka Miejskiego Zarządu Dróg, Agnieszka Kobus-Peńsko.

W ubiegłym sezonie miejskie jednoślady wypożyczono ponad 162 tysięcy razy, a w systemie zarejestrowało się prawie 6 tysięcy nowych użytkowników. - Na rowerach najchętniej jeździliśmy w lipcu, odnotowano wówczas 32 tysiące wypożyczeń - wylicza Agnieszka Kobus-Peńsko.

Rekordzista ubiegłego sezonu wypożyczył rower aż 516 razy.

Dojechały „elektryki”

Od 1 marca po mieście jeździ aż 450 jednośladów. Do zespołu Torvelo dołączyło także 10 rowerów elektrycznych. Na tym nie koniec nowości. W Toruniu powstały kolejne stacje roweru miejskiego: pierwsza z nich na Wrzosach, przy ul. Kwiatowej, a druga przy ul. Starotoruńskiej. To odpowiedź firmy BikeU, na wnioski użytkowników.

- Do tej pory najbliższe Wrzosów była stacja na Ugorach. W przypadku ulicy Starotoruńskiej rowerzyści musieli korzystać ze stacji przy galerii handlowej na ul. Broniewskiego - wyjaśnia Agnieszka Kobus-Peńsko.

W 2020 najpopularniejszymi stacjami okazały się: Wały generała Sikorskiego/Urząd Miasta: 7701 wypożyczeń; Szosa Chełmińska/Północ: 6493 wypożyczeń; Broniewskiego/Tesco: 6282 wypożyczeń; Bażyńskich: 6152 wypożyczeń; plac Rapackiego: 5520 wypożyczeń.

Sezon roweru miejskiego potrwa aż do 30 grudnia.

Akoszty?

Jednorazowa, zwrotna opłata inicjalna - 10 zł; od 0 do 20 minut - 0 zł; od 20 do 60 min. - 1 zł; od 60 do 120 min. - 3 zł; od 120 do 180 min. - 5 zł; każda następna godzina - 7 zł. Maksymalny czas wypożyczenia roweru to 12 godzin.

W marcu w Toruniu pojawiły się także hulajnogi firmy Bolt. Jest ich około stu. Rozpędzają się do 25 km/h. Możliwe parkować tylko w wyznaczonej strefie. Nie obejmuje ona lewobrzeża, Rubinkowa ani Wrzosów. Za przejazd hulajnogą firmy Bolt zapłacimy 0,50 zł za każdą rozpoczętą minutę jazdy. Samo odblokowanie nie kosztuje nic. Pełny akumulator pozwala na 40 kilometrów jazdy.

W Toruniu można też wypożyczyć hulajnogi firmy Lime. Minuta jazdy kosztuje 0,60 zł za minutę. Koszt odblokowania jednośladu to 3 złote, jednak w przypadku pierwszego przejazdu nie płacimy nic.

Na razie nie wiadomo, czy w tym roku do Torunia powrócą hulajnogi firmy Blinkcity. Decyzja w tej sprawie ma zapaść w kwietniu, podobnie jak w kwestii powrotu skuterów Blinkcity. ©©

Sara Watrak

Toruńskie pierniki nie dają się pandemii. Jak sobie radzą producenci i sklepy?

Małgorzata Oberlan
malgorzata.oberlan@polskapress.pl



Biznes

Na sprzedaży pierników Toruń zarabiał przed pandemią głównie za sprawą turystów i szkolnych wycieczek. A dziś? Sklepy i Fabryka Cukiernicza Kopernik stają na głowie, by mieć klientów. Piernikowe muzea natomiast znów są zamknięte...

Słodka, ale twarda - taka jest piernikarska branża w Toruniu. Rok pandemii jej nie pokonał, choć mocno nadwyrężył. - Bywają całe godziny, w czasie których nie mamy ani jednego klienta - słyszymy od sprzedawczyń w jednym ze sklepów z piernikami na starówce. A nadal działa ich tutaj wiele, choć niektóre ograniczyły godziny pracy.

Najbardziej znany w Toruniu i kraju producent pierników to Fabryka Cukiernicza



Jak piernik, to tylko z Torunia. A jak Toruń, to pierników do wyboru, do koloru

Kopernik. W czasie pandemii robi wiele, by zaskakiwać smakoszy, podtrzymywać zainteresowanie klientów i zdobywać nowych. Łatwe to nie jest, choć nieco w sukurs producentom słodczy przyszedł zwrot Polaków ku tradycyjnym przysmakom i smakom dzieciństwa, tak zwanemu „comfort food”, które w erze

koronawirusa łagodzą przykrości.

Kopernik wspiera

W ostatnich miesiącach „Kopernik” wprowadził np. nowe smaki kultowej kostki piernikowej. Przed Bożym Narodzeniem były to nadzienia w wersjach: adwokat, rum, limonka i karmel. Oczywiście, tradycy-

nie w deserowej polewie. W lutym natomiast do nowinek dołączyła wersja limitowana kostki: z nadzieniem marcepanowym. Ta wywołała wręcz zachwyt klientów. I utyskiwania tych spoza Torunia (ślady zostały na Facebooku fabryki), bo delikates dostępny był tylko w toruńskich sklepach firmowych.

Dodajmy, że fabryka w pandemii dodatkowy szacunek zdobyła za sprawą wspierania szpitali. Dość wspomnieć akcję przed wigilią, kiedy to do lecznic w Toruniu, Grudziądzu i Bydgoszczy przekazała ponad 50 tysięcy paczek z pierniczkami.

Byłe klient był

Tylko na starówce działa kilka naście sklepów z piernikami. To nie tylko firmowe placówki handlowe „Kopernika”, ale i te działające pod szyldami „Piernikowo”, „Pierniczek”, „Piernikowy Raj” czy „Iga Sarzyńska wzrusza Toruń”. Większość sprzedaje nie tylko fabryczną produkcję, ale ręcznie robione i zdobione wypieki.

Trzeba przyznać z uznaniem, że choć turystów brakuje, sklepy starają się bardzo, by zdobywać miejscową klientelę. Każde okoliczności i święta są dobrym powodem, by przygotować ofertę specjalną. Tak było z okazji Bożego Narodzenia, Nowego Roku, Dni Babci i Dziadka, Walentynek, Dnia Kobiet, Wielkanocy...

Na sklepowych półkach przybywa nowych smaków, form, dekoracji, a także rozmaitych promocji. Niestety, obroty nie są takie jak przed pandemią.

Promowaniu toruńskiego piernika poświęciła się też Iga Sarzyńska, cukierniczka przybyła do nas z południa kraju, prowadząca salon piernikowy „Iga sarzyńska wzrusza Toruń” przy ul. Szerokiej. Przed Wielkanocą wystąpiła w telewizji śniadaniowej TVN, wychodząc z piernikowymi przepisami na Rynek Staromiejski.

Muzea czekają

Ciężko w pandemii jest piernikowym warszatom i muzeum. Znów, poprzez kolejne obostrzenia, nie mogą przyjmować gości Żywe Muzeum Piernika przy ul. Rabskiej czy Muzeum Toruńskiego Piernika przy ul. Strumykowej (oddział Muzeum Okręgowego). Korzystać można z ich oferty jedynie online. I, niestety, w ciągu roku pandemii jest to już kolejny taki ciężki dla placówek czas. Zaczął się 20 marca, a potrwać przynajmniej do 18 kwietnia. ©©

Dramat na autostradzie A10 we Włoszech. Zginął tam kierowca ciężarówki z Torunia

Wypadki przy pracy

Małgorzata Oberlan
malgorzata.oberlan@polskapress.pl

Potężne zderzenie dwóch ciężarówek na autostradzie A10 w północnych Włoszech sparaliżowało ruch na całą dobę. W tragicznym wypadku zginął 52-letni kierowca tira z toruńskiej firmy. Obok włoskiej prokuratury sprawę bada PIP, bo był to wypadek przy pracy. Jeden z kilku poważnych, odnotowanych ostatnio przez inspekcję pracy.

Ten dramat na autostradzie odbił się szerokim echem we Włoszech. Udostępniane przez włoskich internautów zdjęcia z miejsca zdarzenia obrazują skalę tragedii. Co się dokładnie wydarzyło? Podajemy za portalem 40ton.net oraz Okręgowym Inspektorem Pracy.

Przebił barierki i zderzył się z drugim tirem

Do tragicznego wypadku na włoskiej autostradzie A10, w okolicach miasta Albenga, doszło 4 marca. Ciężarówka

toruńskiej firmy transportowej przebiła tam bariery rozdzielające jezdnie i zderzyła się z zestawem jadącym z naprzeciwka.

Biały Mercedes-Benz Actros jechał od strony francuskiej granicy, ciągnąc za sobą silos z sypkim ładunkiem. Za kierownicą siedział 52-letni kierowca z Ukrainy. W pewnym momencie mężczyzna miał stracić panowanie nad pojazdem i ciągnik gwałtownie odbił na lewo. Pojazd przebił barierki, zjechał na przeciwną jezdnię i od boku uderzył w Volvo FH nadjeżdżające z naprzeciwka. Silos przewrócił się też na prawą stronę i zablokował całą szerokość autostrady.

Niestety, kierowca toruńskiej firmy wypadku nie przeżył. Drugi kierujący miał więcej szczęścia: trafił do szpitala, a jego życiu nie zagrażało bezpośrednie niebezpieczeństwo. Nieoficjalnie mówiono się o zasłabnięciu za kierownicą jako przyczynie dramatu. Sprawę bada włoska prokuratura. Jako wypadek przy pracy zbada ją też PIP w Toruniu.



Niestety, kierowca toruńskiej firmy wypadku we Włoszech nie przeżył. Drugi kierujący trafił natomiast do szpitala

Podkreśliśmy, że Ukrainiec zatrudniony był legalnie i na podstawie umowy o pracę.

Autostrada A10 w kierunku Francji nadal pozostawała częściowo zablokowana jeszcze dobę po tragedii. Wiele mó-

wiło to o skali uszkodzeń oraz siłach, które towarzyszyły temu wypadku.

Wypadek na torowisku przy ul. Matejki w Toruniu

W marcu inspekcji pracy w województwie kujawsko-

-pomorskim zgłoszono 9 wypadków, w tym jeden śmiertelny (we Włoszech), 2 ciężkie i 2 zbiorowe. To niedużo, bo od lat co miesiąc takich zgłoszeń jest między 15 a 25. Niestety, nawet te kilka marcowych wypadków oznacza o kilka dramatów za dużo.

Do jednego z poważnych wypadków doszło na budowie torowiska tramwajowego

Nastąpił upadek transportowanego ładunku na lewą stopę kierowcy pojazdu, który przywiózł szyny. Doszło do jej zmiążdżenia.

z raportu PIP

przy ul. Matejki w Toruniu. Choć wydarzył się on 16 marca, to pracodawca zgłosił go PIP dopiero po dwóch tygodniach. Dlaczego? Bo na początku wydawało się, że pracownik nie odniósł poważniejszych obrażeń. Niestety, z cza-

sem okazało się, że konieczna jest amputacja części stopy.

Co się dokładnie wydarzyło? 16 marca, około godz. 9 na budowie pasa tramwajowo-autobusowego wypadkowi uległ pracownik firmy transportowej dostarczającej materiały, której siedziba znajduje się w Czeladzi na Śląsku. „Podczas rozładunku szyn o długości 18 metrów z naczepy ciągnika samochodowego - przy użyciu koparki - nastąpił upadek transportowanego ładunku na lewą stopę kierowcy pojazdu, który przywiózł szyny. Doszło do zmiążdżenia stopy” - podaje w raporcie PIP.

Inny poważny wypadek w regionie wydarzył się 12 marca na budowie domu w Sulnowie pod Świeciem. Tutaj zarwał się strop na pierwszej kondygnacji. - Poszkodowany pracownik spadł z wysokości na betonową posadzkę pomieszczenia na parterze. Doznał wielonarządowych urazów - przekazuje Państwowa Inspekcja Pracy. ©©

Rząd przedłuża ograniczenia. Trudna sytuacja w szpitalach

Leszek Rudziński

leszek.rudziński@polskapress.pl



Warszawa

- Obowiązujące obostrzenia zostaną przedłużone do 18 kwietnia. W przyszłym tygodniu będziemy podejmować dalsze decyzje - poinformował w środę minister zdrowia Adam Niedzielski. Wyraził także nadzieję, że jeszcze w kwietniu najmłodsi uczniowie szkół podstawowych i podopieczni przedszkoli wrócą do nauczania stacjonarnego lub hybrydowego.

- Obserwowane ostatnio wyniki nowych zakażeń dają pewną nadzieję, ale są zbyt słabym sygnałem, żeby traktować je w optymistyczny sposób - oświadczył na konferencji prasowej minister zdrowia Adam Niedzielski.

Szef resortu zdrowia przekazał, że cały czas mamy trudną sytuację w szpitalach. - Zajętych łóżek dla pacjentów z COVID-19 jest ponad 78 procent, a respiratorów - niemal 79 procent. Te parametry są niebezpieczne - mówił Niedzielski.

Dodał, że mamy regiony, które mają sytuację względnie bezpieczną, ale i regiony, gdzie



Rząd przedłużył obostrzenia do 18 kwietnia. Zamknięte są szkoły, obiekty sportowe, hotele, restauracje, większość sklepów w centrach handlowych, salony fryzjerskie i kosmetyczne

napięcia są duże. - Trudna sytuacja jest w południowych regionach Polski. Na Śląsku sytuacja jest trudna (...). Województwo łódzkie pomaga Śląskowi - przekazał minister.

Wskazał, że jeśli chodzi o wschodnią ścianę Śląska, to jest ewentualność współpracy

z województwem małopolskim, gdzie sytuacja też nie jest prosta.

- W Małopolsce jest problem w łóżkami respiratorowymi. LPR opracowało plan przemieszczenia pacjentów w najtrudniejszym stanie - mówił minister.

- Podkarpaciu pomagają województwo lubelskie - dodał. Szef resortu zdrowia poinformował, że województwa wielkopolskie i dolnośląskie odczuły bardzo wysoką liczbę zakażeń. - Wielkopolsce pomagają województwo zachodniopomorskie. Regio-

nowi Dolnego Śląska wsparcie ma zapewnić województwo lubuskie - mówił.

Ograniczenia przedłużone do 18 kwietnia

Niedzielski mówił, że widoczny jest niewielki spadek dziennej liczby zachorowań. - Fala zachorowań z zeszłego tygodnia właśnie teraz będzie przechodziła przez szpitale. Skutek zachorowań ze świąt będzie widoczny w przyszłym tygodniu - przekazał. - W najbliższym czasie musimy dołączyć przyglądać się sytuacji epidemicznej - dodał.

Minister zdrowia poinformował, że obecne obostrzenia przedłużone zostaną do 18 kwietnia. - W przyszłym tygodniu będziemy podejmować dalsze decyzje - oświadczył.

- Mamy perspektywę przyspieszenia szczepień. To przyspieszenie będzie angażowało samorządy, mam nadzieję, że odpowiedź będzie duża - mówił Adam Niedzielski.

Majówka z obostrzeniami

Szef resortu zdrowia pytany był o to, jak będzie wyglądała tegoroczna majówka. - W pierwszej kolejności myślimy o przywróceniu edukacji. W przyszłym tygodniu będziemy mogli się nieco przybliżyć do tej sytuacji. Zbyt wcześnie jest oczekiwać, że majówka będzie spędzana

w ten sam sposób, co dwa lata temu czy wcześniej. Trzeba się liczyć, że w tym okresie będą obostrzenia - stwierdził.

Najmłodsze dzieci wrócą do nauki hybrydowej

Adam Niedzielski mówił o otwarciu szkół, że będą to „pierwsze kroki w przywracaniu normalności”. - Mam nadzieję, że jeszcze w kwietniu przedszkola i najmłodsze klasy I-III wrócą do nauczania. Przedszkola w trybie zwykłym, a I-III co najmniej w trybie hybrydowym - zapowiadał.

Diennikarze pytali także ministra, co musi się stać, aby w wakacje normalnie funkcjonowały hotele i gastronomia.

- W zależności od sytuacji nasze doświadczenie pokazuje, że nie kierujemy się zawsze tymi samymi kryteriami. Na początku pandemii kierowaliśmy się nową liczbą zakażeń. Potem, w momencie bardzo dynamicznego wzrostu zachorowań kierowaliśmy się już samą dynamiką, nie patrząc na liczbę bezwzględna - tłumaczył Niedzielski.

Wskazał, że ma nadzieję, iż apogeum fali epidemii mamy już za sobą. - Teraz najważniejsze jest obciążenie infrastruktury szpitalnej. Trudno jest jednoznacznie powiedzieć, jakie będą kryteria uwolnienia tej części gospodarki. ©©

Kaczyński mówi o możliwości wcześniejszych wyborów. Przyczyną konflikt na prawicy

Warszawa

Leszek Rudziński

leszek.rudziński@polskapress.pl

Jarosław Kaczyński w wywiadzie dla „Gazety Polskiej” stwierdził, że nie wyklucza możliwości przedterminowych wyborów. Ich przyczyną mają być wewnętrzne konflikty w Zjednoczonej Prawicy.

Prezes PiS Jarosław Kaczyński przyznał w rozmowie z „Gazetą Polską”, że w obecnej koalicji rządzącej istnieją napięcia. - Dobrze by było, gdyby nasi koalicjanci pamiętali stare przysłowie: „dopóty dzban wodę nosi, dopóki mu się ucho nie urwie”. Otóż może się urwać - stwierdził.

Wicepremier podkreślił, że nie wyklucza, że „może dojść do wydarzeń, które doprowadzą do skrócenia kadencji”.

Ale żeby była jasność - nie prognozuję wcześniejszych wyborów. Jedynie nie wykluczam takiej ewentualności - dodał Kaczyński.

Lider PiS podkreślił, że głosowanie w sprawie Funduszu Odbudowy jest w interesie wszystkich sił politycznych w naszym parlamencie. - Liczę na rozsądek i opamiętanie nawet totalnej opozycji w tej sprawie (...) Obawiam się, że jeśli chodzi o Solidarną Polskę, to te nadzieje mogą okazać się płonne - mówił.

Politycy Solidarnej Polski wiele razy podkreślali, że ugrupowanie Zbigniewa Ziobry tego projektu nie poprze w Sejmie.

W rządzie ma też trwać konflikt między Ziobrą a premierem Mateuszem Morawieckim.

O możliwości wcześniejszych wyborów mówi również

prezes Porozumienia Jarosław Gowin. W ostatnich tygodniach próbę przejęcia władzy w tej partii podjął Adam Bielan, rzekomo na zlecenie liderów PiS.

- My jako Porozumienie uważamy, że umowa koalicyjna de facto została jednostronnie zawieszona przez Prawo i Sprawiedliwość w momencie udzielenia poparcia próbie obalenia legalnych władz Porozumienia - podkreślił Jarosław Gowin w Polsat News.

- Jeżeli nie porozumiemy się w ramach Zjednoczonej Prawicy, alternatywą będą przyspieszone wybory. W obecnym parlamencie nie da się stworzyć żadnej spójnej koalicji rządowej, która realnie mogłaby służyć Polsce, poza koalicją Zjednoczonej Prawicy - dodał.

O sytuację w Zjednoczonej Prawicy dziennikarze pytali wi-

cemarszałka Sejmu i szefa klubu PiS Ryszarda Terleckiego.

- Niestety, mamy problemy z koalicjantami, ja tu jestem radykałem i chętnie bym się ich pozbył, ale utrzymujemy jedność w Zjednoczonej Prawicy tak długo, jak to możliwe i mam nadzieję, że razem pójdziemy do wyborów - powiedział polityk.

Wypowiedź Kaczyńskiego o możliwych przedterminowych wyborach skomentował również marszałek Senatu Tomasz Grodzki.

- Każdy dzień skracający, każdy moment, każda okazja skracająca rządy tej partii, pełne chaosu, pełne koleśiostwa - niektórzy mówią pełne zasad mafijnych: my i oni, swoi i wrogowie - każdy sposób, który skróci te rządy, będzie dobry dla Rzeczypospolitej - oświadczył. ©©

W KRAJU



Łódź Państwowy pogrzeb Krzysztofa Krawczyka

Ceremonia pogrzebowa Krzysztofa Krawczyka rozpocznie się w sobotę 10 kwietnia o godzinie 12.00 mszą świętą w archikatedrze w Łodzi. Uroczystości mają mieć charakter państwowy. Później piosenkarz zostanie pochowany na cmentarzu parafialnym w Grotnikach pod Łodzią (Krzysztof Krawczyk wraz z żoną Ewą mieszkał w w Grotnikach-Jedliczach). Krzysztof Krawczyk zmarł w poniedziałek w łódzkim szpitalu, gdzie trafił po utracie przytomności. Wcześniej przeszedł zakażenie koronawirusem. (AIP)

Kraków

Suspendowany ksiądz Natanek znowu szokuje

Piotr Natanek, suspendowany ksiądz (nie może odprawiać mszy świętej, nauczać, wygłaszać kazania) podczas wielkanocnego kazania porównał dzieci poczęte metodą in vitro do zwierząt. Natanek organizuje zloty swoich wyznawców na terenie kościoła-pustelni, zlokalizowanego w małopolskiej Grzechynie. „Ilu z was przeżyło dramat, kiedy usłyszało wyjaśnienie w naszych orszakiach Pana Boga na temat Dziesięciu przykazań, z których jasno wynikało, że dziecko poczęte z próbówki, poza Bogiem, jest produktem, a nie bytem? Nie istotą. Jest zwierzęciem” - powiedział Piotr Natanek w niedzielę. - Na ks. Piotrze Natanku od 2011 r. ciąży kara suspensy - nie ma prawa wykonywać żadnych czynności kapłańskich. Jego inicjatywy są prywatnymi działaniami, a zgromadzona wokół niego grupa ma znamiona sekty - powiedział w rozmowie z KAI ks. Łukasz Michalczewski, rzecznik prasowy archidiecezji krakowskiej. (AIP)

Chwyć za kijki! Nordic walking to jedna z najlepszych form rekreacji

Zmień się na wiosnę

Krzysztof Załuski

krzysztof.zaluski@polskapress.pl

Chodzenie z kijkami robi furorę. Coraz więcej seniorów wybiera tę formę rekreacji - dla zdrowia i przyjemności. Bo nordic walking trudno się oprzeć. Nie wierzysz? Spróbuj.

Nordic walking to nic innego, jak marsz z kijkami. Ale kijki nie służą do podpierania, lecz wspomagają i intensyfikują nasz marsz. To dzięki nim, w nordic walking zaangażowanych jest aż 90 proc. wszystkich mięśni. I czuć je po intensywnym treningu.

Ta forma rekreacji powstała w Finlandii w latach 20. XX w. Ale najpierw była elementem całorocznego treningu narciarzy biegowych. W odróżnieniu od zwykłego marszu wymaga więcej wysiłku, a co za tym idzie - pozwala spalić więcej kalorii (dwa razy więcej niż przy zwykłym marszu).

Od czego zacząć?

Od kupna kijków. Na rynku jest duży wybór. Żadnych teleskopowych, składanych, z amortyzacją. Powinny być dostosowane do naszego wzrostu. Przyjmuje się, że długość kijka powinna wynosić nasz wzrost pomnożony przez 0,66 (dla początkujących) i 0,68 dla wysportowanych.

Kijki o stałej długości - bo takie są najlepsze dla uprawiających nordic walking - są dostępne zazwyczaj od 100 do 130 cm. Przed ich kupnem dobrze jest je „przymierzyć”. W tym celu zaciskamy dłoń na rękojeści kijka. Łokieć powinien być zgięty pod kątem 90 stopni. Im lżejsze - tym lepsze. Uchwyt - z wypinaną rękawiczką. Jej zakładanie powinno być jak najmniej skomplikowane. To na pewno nam ułatwi życie, kiedy np. podczas treningu przyjdzie nam zawiązać sznurowadło lub nagle zadzwoni telefon.

Dobre, markowe i solidne kijki muszą kosztować. Musimy się liczyć z wydatkiem kilkuset złotych. Można też zacząć od tańszych kijków, ale większość osób, które tak robiły, po pewnym czasie zmieniały sprzęt na lepszy, lżejszy i wygodniejszy. Przed kupnem sprzętu warto wypróbować kijki od znajomego lub instruktora.



Nordic walking ma jeszcze jedną, ważną zaletę: dzięki spacerom można poznać lepiej okolice

Buty

Nie ulegajmy modzie. Każde buty są odpowiednie do nordic walking pod jednym warunkiem: muszą być wygodne. O ile trudno pójść na cenowy kompromis w przypadku kijków, o tyle przy obuwiu można być w pełni usatysfakcjonowanym z butów za 60 zł kupionych w sieciowym markecie, jak i tych z górnej półki za kilkadziesiąt.

Najlepiej mieć dwa rodzaje: lżejsze na lato i masywniejsze, wodoodporne na jesienne pluhy i ciepłe na zimowe mrozy.

Ubiór

Tak jak w przypadku każdej rekreacji - najlepiej oddychająca. Najlepsze są wszelkiego rodzaju soft shelle. Są wiatroodporne, łatwe w utrzymaniu i co najważniejsze - chronią przed zimą.

Zdarzają się marsze przy dwudziestostopniowym mrozie. Termoaktywna bielizna i kurtka soft shell poradzą sobie znakomicie. Taką odzież radzilibyśmy kupować w specjalistycznym sklepie. A optymalnym rozwiązaniem byłaby

sytuacja, kiedy sprzedawca okazałby się praktykującym „nordicwalkowiczem”. Ważne, żeby wiedział, co sprzedaje. Pamiętajmy, że nie grubość ubrania chroni nas przed zimnem, ale jakość tego ubrania.

Pierwsze kroki

Najlepiej zacząć z instruktorem. Znajdziemy go w internecie. Godzina szkolenia kosztuje od 10 zł wwyż. Nauka z instruktorem ma dużą zaletę: nie nabędziemy złych nawyków i zaoszczędzimy czas na korektę błędów. Możemy również podpatrzeć filmy instruktażowe w internecie, ale nic jednak nie zastąpi doświadczonego instruktora.

Ważne jest, żeby jednak wcześniej przeczytać w sieci

o technice chodzenia z kijkami. Nawet, jeśli jest to tylko teoria, to jednak zawsze stanowi pierwszy krok ku praktyce.

Warto odwiedzać także fora dyskusyjne. Tu jednak zachowajmy dużą ostrożność. Nie wszyscy forumowicze są autorytetami w tej dyscyplinie.

Podstawowe zasady

Marsz z kijkami ma być przede wszystkim przyjemnością, a nie smutnym obowiązkiem. Jeżeli nie jesteśmy przyzwyczajeni do wysiłku fizycznego, to zaczynamy spokojnie, bez forsowania się. Najpierw rozgrzewka, rozciąganie, trochę podskoków, wymachów. Spokojnie, bez pośpiechu.

Kijkami odpychamy się energicznie przy wyprostowanej ręce. Nie trzymamy kijków przed sobą. To nam nic nie daje. One nie służą do podpierania się. To powinno wyglądać tak, jakby kijek był przedłużeniem naszej ręki.

Nie przejmujemy się, jeśli na początku będziemy mylić krok, potykać się. Każdy początek jest trudny. Zaczynamy od krótkich dystansów. Ile?

Tak, żeby się zmęczyć. Z czasem ten dystans zwiększamy. I chodzimy tak często, jak to możliwe. Nie ma tu żadnych reguł. Nawet kwadrans spaceru jest lepszy od kwadransu przy telewizorze.

A po co chodzić?

Dla zdrowia. Nordic walking jest dyscypliną, która angażuje więcej mięśni niż np. jazda na rowerze. Przy prawidłowym chodzeniu kijki odciążają nasze kolana. Dlatego jest to dyscyplina polecana dla osób np. z nadwagą. W ich przypadku bieganie niesie spore ryzyko. Stawy i kolana są w takim przypadku narażone na duże obciążenia.

Nordic walking jest idealny dla tych, którzy chcą zapomnieć o zadyszce, kiedy przyjdzie im podbiec dziesięć metrów do autobusu. Po kilkunastu treningach z kijkami ta dolegliwość przechodzi.

Jeżeli mamy zamiar podjąć wyzwanie „od jutra chodzę z kijkami”, a nie jesteśmy pewni, czy nasz wiek jest odpowiedni bądź stan zdrowia budzi obawy - spytajmy lekarza ro-

dziniego. Najczęściej odpowiedź jest jedna: „Niech pan/pani zacznie od jutra”. I wie, co mówi: uprawianie nordic walking poprawia wydolność krążeniową, zmniejsza się nacisk na plecy, biodra i kolana, dzięki „łożeniu z kijkami” skutecznie leczymy nadciśnienie, a pobór tlenu wzrasta o połowę. Do tego wzmacnia mięśnie rąk i nóg i łagodzi napięcie mięśniowe barków. Czy po tym wszystkim można mieć jeszcze wątpliwości, czy to ma sens?

Gdzie chodzić?

Wszędzie. Są tacy, którzy kilka razy w tygodniu jadą kilkanaście kilometrów od domu do ulubionego lasu. Znają w nim każdą przecinkę, polanę i wiedzą, kiedy powstają nowe wysypiska śmieci. Inni spacerują chodnikiem od osiedla do osiedla. Pojedynczo lub w parze.

Każde miejsce jest odpowiednie. Jeżeli idziemy chodnikiem, to na kijki zakładamy gu-

Marsz z kijkami ma być przede wszystkim przyjemnością, a nie smutnym obowiązkiem. Zaczynamy spokojnie, bez forsowania się.

mowe „buciki”. Wtedy nie ślizgają się i nie robią hałasu. O ile chodzenie chodnikiem na peryferiach nie jest problemem, to jednak wymijanie innych przechodniów w przypadku zatłoczonych chodników, nie jest komfortowe, a przede wszystkim wybija nas z rytmu.

Gadżety

Dobrze zainstalować na swoim smartfonie aplikację, dzięki której będziemy na bieżąco wiedzieć, jaki dystans przeszliśmy. I z gadżetów to tyle.

Najważniejsze, żeby w ogóle podjąć wyzwanie i rozpocząć przygodę z nordic walking. Nie musimy spacerować w samotności. Może warto skusić się na spacer z sąsiadką? Jest to okazja nie tylko do zdrowego spędzania czasu, ale i do towarzyskiej pogawędki.

Jedno jest pewno - po intensywnym spacerze z kijkami nasz organizm „odwdzięczy się” nam nie tylko lepszym snem, ale z całą pewnością i lepszym samopoczuciem. A i przed telewizorem można wtedy usiąść bez wyrzutów sumienia. ©

Świątynia na toruńskim osiedlu Jar powinna być gotowa do końca 2033 roku

Mirosława Kruczkiewicz
mirosława.kruczkiewicz@
polskapress.pl



Investycje

Trwa budowa kościoła na Jarze. W tym roku do użytku oddany ma być dom parafialny z mieszczącą się w nim kaplicą.

- Dom parafialny w stanie surowym jest już ukończony. Trwa montowanie instalacji elektrycznej, wentylacji, itp. Przed zimą kaplica powinna zacząć funkcjonować - zapowiada proboszcz utworzonej na najnowszym toruńskim osiedlu parafii pw. św. Andrzeja Apostoła, ks. Łukasz Skarżyński.

Jak przyznaje proboszcz, tegoroczne mrozy dały się we znaki wiernym biorącym udział w nabożeństwach w prowizorycznej wiacie ustawionej na czas budowy kościoła. Pogoda w czasie Świąt Wielkanocnych też pokrzyżowała plan, by część osób

uczestniczyła w liturgii sprzed namiotu.

Za 15 lat

Nowa świątynia wznoszona jest u zbiegu ulic Watzenrodego i Gräsera, w sąsiedztwie przedszkola. Hektar ziemi pod budowę przekazało miasto. Symboliczne pierwsze wbicie łopaty na placu budowy odbyło się w sierpniu 2018 roku.

- Prace, mimo pandemii i niesprzyjającej pogody, postępują. Zaraz po zakończeniu budowy domu parafialnego rozpoczniemy wylewanie fundamentów świątyni - mówi ks. Łukasz Skarżyński. - Według planów cały obiekt ma powstać w 15 lat od chwili przekazania nam gruntu, co nastąpiło prawie trzy lata temu. Świątynia powinna więc być gotowa do końca 2033 roku - dodaje ks. Skarżyński.

Pieniądze na budowę kościoła pochodzą z datków parafian, od sponsorów, z corocznych zbiorów kurii diecezjalnej na budowę nowych kościołów.

- Nie mamy żadnych państwowych dotacji - zaznacza proboszcz. - Natomiast udało

nam się z powodzeniem wystartować w konkursach o pieniądze z miejskiego budżetu obywatelskiego. W ten sposób pozyskaliśmy środki na urządzenie terenów zielonych i parkingu przy kościele. Ze skweru mieszkańcy osiedla już korzystają, jest otwarty dla wszystkich.

Kościół na Jarze budowany jest według projektu pracowni architektonicznej Miguela Angelesa Diaza „DG Arquitectura Habitable S.C.P.” z hiszpańskiej Pampeluny.

Dwie duże wieże

Prosty, elegancki w formie gmach będzie miał dwie wieże, przy czym jedna, wysoka na 24,5 metra, będzie wznosić się pionowo, a druga... leżeć. Ta górująca nad otoczeniem ma, jak czytamy na stronie parafii, „przypominać o relacji łączącej nas z Bogiem”.

Pozioma, która połączy świątynię z domem parafialnym, symbolizować będzie relację z drugim człowiekiem. W leżącej wieży znajdzie się karylion (carillon), czyli ze-



FOT. NADESZANE

Tak okazywały się w przyszłości ma prezentować się świątynia na toruńskim osiedlu Jar

staw dzwonów różnych wielkości i o różnych tonach.

Projektant przewidział też dziedziniec, jako „miejsce wy-ciszenia przed liturgią i miejsce spotkań po liturgii”.

Kościół będzie miał trzy nawy. Na wstępnych wizualizacjach wnętrze ozdobią skromnego wystroju świątyni są witraże. Natomiast na elewacji zaplanowano miejsce na

ścienne malowidło w łagodnej, ciepłej kolorystyce. Głównym wykonawcą inwestycji jest znana toruńska firma budowlana „Bud-Tech”. ©©

TELEWIZJA TORUŃ

CZWARTEK, 8 KWIEŚNIA

- 10:00 Aktualności Toruńskie
- 10:20 Pogoda dla Torunia
- 10:25 Rozmowa dnia
- 10:45 Filmożerca (416)**
- 11:15 Wystaw się w CSW
- 11:25 Joga - K. Dąbrowski
- 12:00 Powtórka programu
- 14:00 Futsal: FC Toruń - AZS Wilanów
- 15:40 Pomorzanie. Historia prawdziwa
- 16:10 Filmożerca (416)
- 16:40 Toruń - rok w pandemii
- 17:10 Joga - K. Dąbrowski
- 17:45 Aktualności Toruńskie
- 18:05 Pogoda dla Torunia
- 18:10 Rozmowa dnia
- 19:00 Finał inny niż wszystkie
- 19:15 Spotkania z ekologią
- 19:30 Filmożerca (416)**
- 20:00 Aktualności Toruńskie
- 20:20 Pogoda dla Torunia
- 20:25 Rozmowa dnia
- 21:15 Finał inny niż wszystkie
- 21:30 Wystaw się w CSW
- 21:45 Aktualności Toruńskie
- 22:05 Pogoda dla Torunia
- 22:10 Rozmowa dnia
- 23:00 Futsal: FC Toruń - Clearex



FOT. TVK TORUŃ

Filmożerca - magazyn miłośników kina

W kolejnym odcinku Filmożercy tradycyjnie porozmawiamy o kinowych premierach zbliżającego się weekendu. Zobaczymy, które obrazy wyświetlane na srebrnym ekranie warto zobaczyć, a które lepiej omijać szerokim łukiem. W programie nie zapomnimy także o premierach dla miłośników kina domowego. Na koniec czeka nas rzut oka na filmy, które do polskich kin trafią dopiero za kilka miesięcy ale już teraz warto zapamiętać ich tytuły. A to wszystko tradycyjnie

przy najlepszej filmowej muzyce.

Program TV Toruń dostępny jest w sieciach kablowych TVK Toruń i Multimedia Polska oraz na www.toruntv.net.

INFORMATOR

WAŻNE TELEFONY

Policja	997 lub 112
Straż pożarna	998 lub 112
Pogotowie ratunkowe	999 lub 112
Straż miejska	986
Pogotowie energetyczne	991
Pogotowie wod.-kan.	994

SZPITALY

Wojewódzki Szpital Zespolony im. L. Rydygiera w Toruniu:
Szpital Wielospecjalistyczny,
ul. św. Józefa 53,
tel. 56 679 31 00
Szpital Specjalistyczny dla Dzieci i Dorosłych,
ul. Konstytucji 3 Maja 42,
tel. 56 679 45 00
Regionalne Centrum Stomatologii,
ul. Konstytucji 3 Maja 42,
tel. 56 679 47 02 (03)
Szpital Obserwacyjno-Zakaźny,
ul. Krasińskiego 4,
tel. 56 679 55 00
Szpital Psychiatryczny, oddziały
tel. 56 679 57 00, 56 679 58 00
Stacja Pogotowia Ratunkowego,
tel. 56 679 59 79
Specjalistyczny Szpital Miejski im. M. Kopernika
ul. Batorego,
tel. 56 610 02 09
Specjalistyczny Szpital Matopiat,
ul. Storczykowska 8,
tel. 56 659 48 00

Miejska Przychodnia Specjalistyczna,
ul. Uniwersytecka 17,
tel. 56 611 99 00

POLICJA

Komenda Miejska Policji,
ul. Grudziądzka 17,
tel. 47 754 28 11
Komisariat Toruń-Śródmieście,
ul. PCK 2,
tel. 47 754 24 52
Komisariat Toruń-Rubinkowo,
ul. Dziewulskiego 1,
tel. 47 754 25 70
Komisariat Toruń-Podgórze,
ul. Poznańska 127,
tel. 47 754 24 70
Komisariat Policji w Dobrzejewicach,
Dobrzejewice 65,
tel. 47 754 29 00
Komisariat w Chełmży,
ul. Sądowa 2,
tel. 47 754 42 00

NA POMOC

Niebieska linia: Pogotowie dla ofiar przemocy w rodzinie:
tel. 0801 120 002
Telefon zaufania dla dzieci i młodzieży,
tel. 116 111, poniedziałek - niedziela,
godz. 12 - 02
Telefon zaufania w Miejskim Ośrodku Pomocy Rodzinie,
tel. 56 622 00 00,
poniedziałek - piątek, godz. 19 - 21

Telefon zaufania HIV/AIDS,
tel. 801 888 448, 22 692 82 26,
poniedziałek - piątek i każda trzecia sobota
miesiąca, godz. 9 - 21.

INFORMACJE

Ośrodek Informacji Turystycznej w Toruniu, Rynek Staromiejski 25,
tel. 56 621 09 31, visittorun.com
Informacja kolejowa, tel. 19 757
InterCity: tel. 703 200 200
Przewozy Regionalne, tel. 703 202 020
Arriva, tel. 703 302 333
Infolinia kolejowa dla osób niepełnosprawnych,
tel. 800 022 222 (stacjonarne),
tel. 22 473 23 54 (komórkowe).
Arriva Bus, telefoniczny rozkład jazdy,
tel. 703 302 333
MZK Toruń, rozkład jazdy:
mzk-torun.pl
informacja o rzeczach pozostawionych
w autobusach i tramwajach MZK:
tel. 56 612 18 41

INTERWENCJE

Schronisko dla zwierząt,
ul. Przybyszewskiego 3, tel. 56 622 48 87,
telefon interwencyjny: 666 683 377
Ekopatrol Straży Miejskiej,
tel. 56 622 58 77, tel. alarmowy: 986

Z ŻYCIA GWIAZD

CELEBRYCI

Joanna Przetakiewicz sprzedaje willę

Właścicielka domu mody La Mania ma kilka nieruchomości. Jedną z nich jest willa Izehali w Konstancinie. Dom ma długą historię: po wojnie było w nim przedszkole, a potem rozbudował je słynny architekt Andrzej Grzybowski. - Postanowiłam sprzedać willę, bo nie chcę, żeby ona stała pusta i smutna jak teraz. Chcę, żeby w niej pojawiło się życie, bo ona na to zasługuje - mówi projektantka w „Business Insider Polska”. Cena: 13 milionów złotych.



FOT. MARZENA BUGAŁA

CELEBRYCI



FOT. ŁUKASZ OLEARCHYK

Kasia Tusk: wreszcie mam rodziców przy sobie

Córka byłego premiera powiedziała w wywiadzie dla magazynu „Vogue”, że cieszy się, iż ma najbliższych w zasięgu ręki. - Moi rodzice po raz pierwszy od 15 lat są blisko, na miejscu. Wcześniej dzielili życie między Trójmiasto a Warszawę, potem była Bruksela. Teraz tata jest tam tylko wtedy, kiedy naprawdę musi. Wreszcie mam ich przy sobie i korzystam z tego, ile się da - stwierdziła.

Doda: szczęściem jest wewnętrzny spokój

W ostatnich latach popularna piosenkarka przewartościowała swe życie. - Kiedyś moim marzeniem było zrobić karierę międzynarodową. Byłam wtedy młoda i głupia. Teraz, kiedy jestem dużo bardziej doświadczona, to wiem, że szczęściem w życiu jest wewnętrzny spokój. Kariera i pieniądze nie są w stanie dać szczęścia - powiedziała podczas internetowego spotkania z fanami.

CELEBRYCI



FOT. KAROLINA MISZTAŁ

Lech Wałęsa nie jest przekonany do diety

Były prezydent postanowił ostatnio zrzucić kilka kilogramów. W tym celu zastosował uwiebianą przez celebrytów dietę pudełkową. Niestety, okazuje się, że nie jest nią zachwycony. - Ona jest dość smaczna, ale źle wygląda. To wygląda tak, jakby to jedzenie ktoś już pogryzł i dał, żeby zjeść - powiedział w „Super Expressie”. - To jest dość syte, smaczne, tylko nie wiadomo, co tam w środku jest, ile papieru toaletowego, to jakaś imitacja mięsa - dodał. (GZL)

TV HIT

FILM



Zły samarytanin

ALE KINO 20:10
Sean Falco i Derek Sandoval włamują się do domów bogaczy. Pewnego dnia, podczas przeszukiwania rezydencji Cale'a Erendreicha, Sean znajduje w jednym z pokoi uwięzioną kobietę.

FILM



Eskorta

TVP KULTURA 21:30
Niezależna samotna farmerka Mary podejmuje się misji, której bali się mężczyźni. Ma zawieźć trzy niepozorne kobiety na drugi koniec kraju. W podróży towarzyszy jej dezertor George.

FILM



W cieniu chwały

STOPKŁATKA 21:50
Policjanci giną podczas zasadzki w mieszkaniu dilerki narkotyków. Dochodzenie prowadzi Ray Tierney. Sprawa ujawnia korupcję w szeregach policji. Okazuje się, że w aferę zamieszany jest szwagier Raya.

FILM



Wiecznie żywy

TVN 7 23:50
Pewnego dnia córka wojskowego odpowiedzialnego za eksterminację nieumarłych spotyka niezwykle przystojnego R. Między obojgiem od razu zaczyna iskrzyć. Nie ma tu żadnego znaczenia, że serce chłopaka już od dawna... nie bije.

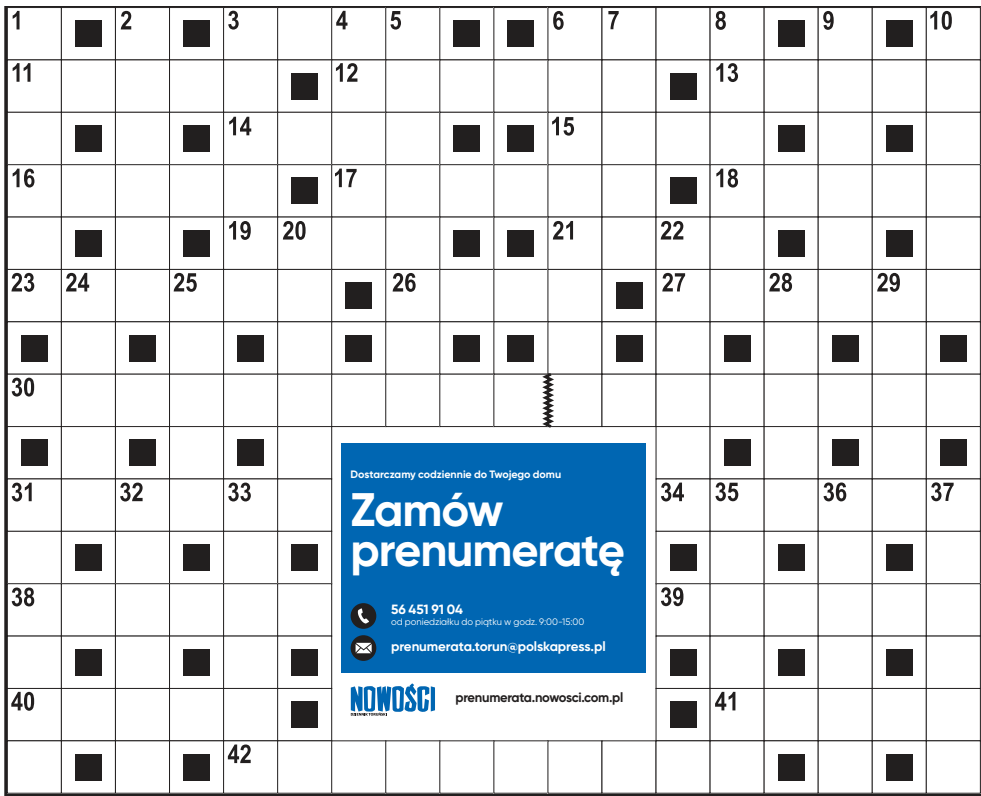
Krzyżówka nr 54

Poziomo:

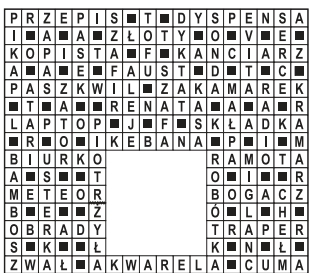
- 3) z klaunami i linoskoczkami,
- 6) ścisły w adwencie,
- 11) tępa część siekiery,
- 12) kultura bakterii stosowana w przemyśle spożywczym,
- 13) dom nadający się do rozbioru,
- 14) tłuszcz roślinny do przygotowywania potraw,
- 15) centrum finansowe stolicy Anglii,
- 16) frontowa strona budynku,
- 17) biskup i apostoł, patron Irlandii,
- 18) święta księga wyznawców islamu,
- 19) frontalny na pozycje wroga,
- 21) kolor w kartach jak dekolot,
- 23) ruchoma część dawnej wagi,
- 26) sala wykładowa na uczelni,
- 27) miasto nad rzeką Świder,
- 30) komediopisarz polski, autor „Fircyka w zalotach”,
- 31) w chowanego lub berka,
- 34) „Matka ... od aniołów”,
- 38) sprawuje pieczę nad flisakami,
- 39) „Zasiali ... owies, owies”,
- 40) drapieżna ryba morska,
- 41) popularny kabaret w Wrocławiu,
- 42) napój alkoholowy z żółtek.

Pionowo:

- 1) przyrząd wyposażony w igłę magnetyczną,
- 2) metalowy pojemnik z wieczkiem,
- 3) prymitywny, drewniany but,
- 4) czarna w ogrodzie warzywnym,
- 5) pływa w lekkiej łódce wiosłowej,
- 6) potocznie o malarzu bez talentu,
- 7) „drżące” drzewo liściaste,
- 8) kostium gimnastyczki ściśle przylegający do ciała,
- 9) stalówka do rysowania szkiców,
- 10) karmnik dla leśnej zwierzyny,
- 22) napaść z bronią w rękę,
- 24) polarna na niebie,
- 25) prosta, krzywa lub łamana,
- 28) w przysłowiu nie urodzi sołokoła,
- 29) ozdoba ludowego stroju,
- 31) przyczyna wielu rozwodów,
- 32) Stefan, król Polski,
- 33) prawo rządzenia państwem,
- 35) kiszony lub małosolny,
- 36) opiekunka do małych dzieci,
- 37) dawny załącznik do umowy.



Rozwiązanie nr 53



REDAKCJA „Nowości” Dziennik Toruński,
ul. Grudziądzka 46-48 (Orbita Business Park)
87-100 Toruń, redakcja@polskapress.pl

Redaktor naczelny
Tomasz Pietraszak, tel. 52 32 63 164
tomasz.pietraszak@polskapress.pl

Zastępca redaktora naczelnego
Mariusz Zaluski, tel. 56 611 81 73
mariusz.zaluski@polskapress.pl
Kierownik działu Toruń
Marek Nienartowicz,
tel. 56 611 81 14
marek.nienartowicz@polskapress.pl
Redaktor wydań
Ryszard Warta, tel. 56 611 81 82
Marcin Zawadzki, tel. 56 611 81 76
newsroom@polskapress.pl
Kierownik wydania magazynowego
Barbara Jadzińska-Zębińska,
tel. 52 32 63 130
barbara.jadzińska@polskapress.pl

Dział sportowy
Piotr Bednarczyk,
tel. 56 611 81 18, sport@polskapress.pl

Wydawca ma prawo odmówić publikacji ogłoszenia
bez podania przyczyny.

Wydawca
Polska Press Sp. z o.o. Oddział w Bydgoszczy,
ul. Zamoyskiego 2, 85-063 Bydgoszcz
sekretariat: tel. 52 32 63 113, fax 52 32 21 031
Prezes oddziału
Marek Cieśliński, tel. 52 32 63 113
marek.cieslinski@polskapress.pl

Biuro reklamy
Dyrektor: Agnieszka Perlińska,
tel. 52 32 63 105, agnieszka.perlinska@polskapress.pl
Biuro ogłoszeń tel. 56 611 81 51
Marketing tel. 52 32 63 126
Prenumeratę przyjmują
Wydawca „Nowości” Dziennik Toruński,
tel. 56 611 81 81, kioski „RUCH” SA,
„KOLPORTER” SA, „GARMOND-PRESS”
oraz Urzędy Pocztowe
Biuro obsługi prenumeratora
pnumeratora.bydgoszcz@polskapress.pl
tel. 56 451 91 04, od 9.00 do 15.00

Drukarnia Dyrektor: Janusz Śliwiński,
Bydgoszcz, ul. Grunwaldzka 229, tel. 52 58 48 699;
drukarnia@pprint.pl

© - umieszczenie takich dwóch znaków
przy Artykule, w szczególności przy Aktualnym
Artykule, oznacza możliwość jego dalszego rozpowszechniania tylko i wyłącznie po uiszczeniu opłaty
zgodnie z cennikiem zamieszczonym na stronie
dennikzachodni.pl/tresci i w zgodzie z postanowieniami
niniejszego regulaminu.



Nakład Kontrolowany ZKDP



WYDAWCA
Polska Press Sp. z o.o.
ul. Domaniewska 45, 02-672 Warszawa,
tel. 22 201 44 00, fax: 22 201 44 10

Wiceprezes zarządu Dariusz Świąder
Członek zarządu Dorota Kania
Członek zarządu Magdalena Chudzikiewicz

Dyrektor artystyczny
Tomasz Bocheński
Dyrektor marketingu
Sławomir Nowak, slawomir.nowak@polskapress.pl
Dyrektor zarządzający biura reklamy
Maciej Kossowski
maciej.kossowski@polskapress.pl
Dyrektor kolportażu
Karol Wlazło karol.wlazlo@polskapress.pl
Agencja AIP
kontakt@aip24.pl
Rzecznik prasowy
Joanna Pazio tel. 22 201 44 38,
joanna.pazio@polskapress.pl

EMA ponownie ocenia pozytywnie szczepionkę AstraZeneca

Amsterdam

Kazimierz Sikorski

kazimierz.sikorski@polskapress.pl

Europejska Agencja Leków ponownie wydała pozytywną opinię o szczepionce AstraZeneca. EMA potwierdza, że mogą wystąpić skutki uboczne jej stosowania (zakrzepica żył), jednak korzyści z jej zastosowania przewyższają ryzyko powikłań.

Europejska Agencja Leków (EMA) zdecydowała o szczepionce brytyjsko-szwedzkiego koncernu AstraZeneca: może być stosowana, a korzyści z jej stosowania przewyższają znacznie ryzyko wystąpienia powikłań. Mowa o przypadkach zakrzepicy żył, które mogą mieć związek z użyciem tego specyfiku.

W tej sprawie wypowiadał się niedawno szef działu szczepień Europejskiej Agencji Leków Marco Cavaleri w wywiadzie dla włoskiej gazety „Il Messaggero”.

- Moim zdaniem możemy już obecnie powiedzieć, że jasne jest powiązanie między przypadkami zakrzepicy i tą szczepionką - powiedział Cavaleri.

Szczepionka AstraZeneca wzbudza emocje już od wielu tygodni. Na początku marca stosowanie preparatu AstraZeneca zawieszono w Austrii po śmierci zaszczepionej 49-letniej kobiety, która zmarła

w wyniku ciężkiego zaburzenia krzepnięcia krwi.

W ponad 20 krajach europejskich zawieszono szczepienia preparatem AstraZeneca, m.in. w Niemczech, Danii, Szwecji czy Norwegii. Argumentowano, że potrzebne są dokładniejsze badania, które pozwoliłyby rozwiązać wszelkie wątpliwości, jeśli chodzi o bezpieczeństwo tej szczepionki. Na bardzo krótko zawiesiła stosowanie tej szczepionki Francja i Hiszpania. W tym ostatnim kraju stwierdzono śmierć jednego z pacjentów, który zmarł po przyjęciu szczepionki.

Sprawę zbadała Europejska Agencja Leków i 18 marca wydała pozytywną opinię o szczepionkach AstraZeneca.

Na konferencji prasowej podkreślono wtedy, że szczepionka przeciw Covid-19 firmy AstraZeneca jest bezpieczna i efektywna. Daje więcej korzyści niż ryzyko jej zastosowania. Poinformowano również, że zakrzepica jest jednym z efektów przejścia Covid-19. Zalecono jednak dodanie ostrzeżenia o możliwych powikłaniach do informacji nt. preparatu.

Pod koniec marca zawieszenie korzystania z tego preparatu ogłosiła Kanada. Ze stolicy popłynęła specjalna dyrektywa do wszystkich prowincji tego kraju, by natychmiast wstrzymać szczepienia specyfikiem firmy AstraZeneca, choć nie stwierdzono tam ani jednego przypadku śmierci. ©

Podjejrzone ruchy rosyjskich wojsk przy granicy z Ukrainą

Kazimierz Sikorski
k.sikorski@polskapress.pl

Moskwa

Paweł Felgenhauer, rosyjski analityk, twierdzi, że koncentracja sił rosyjskich niedaleko granic z Ukrainą może być przygotowaniem do rozpętania groźnego konfliktu.

Rosną obawy, że może dojść do krwawego konfliktu z powodu podejrzanych ruchów wojsk rosyjskich u granic Ukrainy.

Do walki szykują się wspierani przez Kreml separatyści, działający na wschodzie Ukrainy. W stan pogotowia postawiono wojska Ukrainy, a prezydent Wołodymyr Zełenski zapewnia, że Stany Zjednoczone nie zostawiają jego kraju samego w obliczu agresji wroga.

Rosyjski analityk wojskowy Paweł Felgenhauer, który publikuje na tematy związane z polityką międzynarodową i zagadnieniami wojskowymi, mówi nawet o możliwości wybuchu konfliktu na skalę europejską lub wręcz światową. Na początku maja, jego zdaniem, może wybuchnąć wojna.

Alarm nastąpił po tym, jak pojawiły się liczne materiały filmowe przedstawiające podejrzane ruchy rosyjskich wojsk na dużą skalę w regionach po-



Ekspert ostrzega, że konflikt między Rosją i Ukrainą może przekształcić się w wojnę europejską, a nawet światową

łożonych w pobliżu zajętej przez rebeliantów wspieranych przez Moskwę wschodniej Ukrainy i anektowanego Krymu.

Moskwa tłumaczyła, że nie dzieje się nic szczególnego, że to tylko przygotowania do ćwiczeń, które mają się odbyć we wrześniu!

W obliczu gwałtownego wzrostu napięcia Felgenhauer, który napisał kilka książek o politycznym i wojskowym kierownictwie Rosji, powiedział, że teraz potrzeba „psychoanalizy”, który potrafiłby odgadnąć zamiary Kremla.

Zachód już wyraził zaniepokojenie ruchem wojsk w rosyjskich regionach Woroneża, Rostowa i Krasnodaru, a także na kluczowych szlakach kolejowych. W internecie w Rosji

i na Ukrainie rozpowszechnia się materiały filmowe przedstawiające czołgi i pojazdy opancerzone transportowane kolejami i sznurami pojazdów ciężarowych ciągnących drogami przy granicy z Ukrainą.

Kryzys ten może przekształcić się w wojnę ogólnoeuropejską, jeśli nie światową - ostrzega Felgenhauer.

Twierdzi on, że wszystkie warunki do wybuchu konfliktu mogą zostać spełnione do początku maja, gdy Rosja przygotowuje wielką paradę na placu Czerwonym z okazji rocznicy zwycięstwa w II wojnie światowej, i podejrzewa, że „decyzja została już podjęta”.

Dodał: Zagrożenia ze strony Rosji rosną i to bardzo szybko. Wiele się nie mówi o tym w mediach, ale widzimy, jak bardzo

fatalne dochodzą do nas sygnały.

Zdaniem tego analityka, w trzecim tygodniu marca trzy duże okręty desantowe rosyjskiej Floty Bałtyckiej przepłynęły na południe przez kanał La Manche w towarzystwie korwety. W sumie będzie dziesięć takich jednostek bojowych plus małe jednostki powietrznodesantowe - powiedział. Możesz zebrać do dwóch dywizji, biorąc pod uwagę lotnictwo.

Twierdzi, że Rosja mogłaby planować „lądowanie w stylu normandzkim” gdzieś w rejonie Odessy.

Felgenhauer przewidział, że oczekiwane przez Zachód reakcje na takie posunięcia będą niejasne. Niektórzy na Zachodzie mówią bowiem, że Rosjan nie należy prowokować, a interwencja militarna jest zbyt ryzykowna. Inni natomiast opowiadają się za bardziej stanowczą postawą wobec Rosji, ale konkretne propozycje, jak to przeprowadzić, jednak nie padają.

Jeden z przedstawicieli NATO powiedział niedawno agencji Reuters, że Rosja podkopuje wysiłki na rzecz zmniejszenia napięcia we wschodniej Ukrainie. Sojusznicy z Zachodu podzielają obawy dotyczące rosyjskich działań wojskowych na dużą skalę na Ukrainie. Natomiast amerykański prezydent Joe Biden ostrzegł Rosję, że udzieli Ukrainie wsparcia, gdyby doszło do agresji Moskwy na ten kraj. ©

REKLAMA

0210085023



NOWY NUMER

NASZA

HISTORIA



Kryzys w Zatoce Świń

Wielka klęska CIA na Kubie

Pytaj w kioskach i salonach prasowych

Jak rozpoznać objawy alergii krzyżowej i znaleźć jej przyczynę? Jak ją leczyć?

W okresie nadwrażliwości na pyłki roślin **prawie 3/4 uczulonych na nie osób reaguje alergicznie również na określone produkty spożywcze**

Alergologia

Agata Orzelowska
redakcja@stronazdrowia.pl

Do rozwoju alergii krzyżowej dochodzi w sytuacji, gdy białka zawarte w jednej substancji – najczęściej w pyłkach – są podobne do białek występujących w innym produkcie, zwykle w jedzeniu. Gdy układ immunologiczny nie umie ich odróżnić, uznaje je za równie niebezpieczne i zwalcza reakcją zapalną.

W przypadku występowania u danej osoby alergii wziewnej reakcja krzyżowa na pokarmy zdarza się dość często – u ok. 30 proc. pacjentów. Aż 70 proc. tych nadwrażliwych na pyłki roślin zmaga się z dokuczliwymi objawami po spożyciu pewnych pokarmów, najczęściej owoców i warzyw. To tzw. zespół pyłkowo-pokarmowy.

Przyczyny i objawy

W odpowiedzi na alergizujące białko układ odpornościowy wytwarza przeciwciała. Gdy podobieństwo w budowie między różnymi alergenami



Alergia krzyżowa może objawiać się problemami trawiennymi

jest większe niż 70 proc., reaguje tak samo wytwarzaniem immunoglobulin IgE. Stymulują one komórki tuczne do wydzielania związków odpowiedzialnych za objawy zapalne ze strony układu pokarmowego i oddechowego.

Możliwe objawy alergii krzyżowej to: swędzenie i opuchlizna warg, dziąseł, języka i gardła, podrażnienie i ból przełyku oraz żołądka, chrypa, opuchlizna powiek, nudności, wymioty, biegunka, chrząkanie i kaszel, ale także problemy z oddychaniem, ucisk w krtani, a nawet wstrząs anafilaktyczny (stan zagrażający życiu, który wymaga szybkiego podania leków przeciwalergicznych. Najpoważniejsze reakcje pojawiają się u osób chorujących na astmę. U alergików mogą też manifestować się objawy skórne, najczęściej pokrzywka, czyli drobna swędząca wysypka, opuchnięcie i rumień.

Problematiczne produkty

Możliwych reakcji pyłkowo-pokarmowych i innych alergii krzyżowych jest bardzo wiele. Do najczęstszych problemów dochodzi pod wpływem współdziałania substancji, takich jak m.in.:

pestkowe, banany, awokado, kiwi, melon; warzywa: ziemniaki, pomidory, seler; orzechy ziemne; kasztany jadalne. ● Czerwone mięso – i ukąszenie kleszcza.

Badania i profilaktyka

Reakcje krzyżowe nie są łatwe do zdiagnozowania i leczenia. Podstawą jest wykonanie testów alergicznych, które pozwolą na wykrycie przyczyn dolegliwości. Znając je, warto unikać kontaktu z danymi alergenami, a także ograniczyć ekspozycję na uwrażliwiające pyłki, zwłaszcza w okresie ich największego stężenia w powietrzu, np. poprzez zostawianie w domu. Dobrze w tym celu korzystać z kalendarza pylenia, a także bieżących raportów i prognoz alergologicznych w internecie. Zalecane jest ponadto zapoznanie się z tabelami produktów wywołujących alergię krzyżową i obserwowanie organizmu po ich spożyciu. Nie warto jednak wykluczać tych pokarmów profilaktycznie – nie u każdego pojawi się krzyżowa reakcja uczuleniowa. Należy też pamiętać, że alergizujące surowe produkty często tracą te właściwości na skutek ogrzewania, ponieważ powoduje ono denaturację problematycznych białek.

Leczenie alergii krzyżowej

Metoda farmakologicznego leczenia alergii krzyżowej polega na przyjmowaniu środków antyhistaminowych, czyli hamujących wydzielanie histaminy – związku odpowiedzialnego za powstawanie uciążliwych objawów. Leki przeciwhistaminowe nowej generacji, takie jak feksofenadyna, desloratadyna czy bilastyna nie powodują senności i zażywając je, można utrzymać zwykłą aktywność, w tym prowadzić samochód.

Natomiast starsze leki antyhistaminowe (klemastyna, antazolina, prometażyna) mogą wywoływać uczucie senności oraz zaburzenia psychomotoryczne, dlatego przy ich przyjmowaniu należy zachować szczególną ostrożność.

POLECAMY

Pyłki tych drzew uczulają najczęściej i wywołują reakcje krzyżowe ze spożywanymi produktami

BRZOZA

Kwitnąca brzoza powoduje reakcje alergiczne u ponad 95 proc. osób wrażliwych na pyłki. Pyli od marca do maja. Najwięcej alergenów jest z drzew rosnących przy ulicach w miastach. Uczulają one częściej niż np. w lesie. Wywołują alergię krzyżową, m.in. na banany i orzeszki ziemne.



FOT. PIXABAY

OLCHA

To drugi najczęstszy alergen po pyłku brzozy. Największe stężenie w powietrzu ma od lutego do kwietnia. Około 10 proc. pacjentów z alergią na pyłek olszy może być nadwrażliwych na owoce, m.in. jabłka, brzoskwinie i gruszki. 95 proc. tych osób nie toleruje pyłku brzozy.



FOT. PIXABAY

LESZCZYNA

Pyli już od końca stycznia do początku kwietnia. Najwyższe stężenie pyłków notuje się w lutym i marcu. Alergia na pyłek leszczyny występuje z uczuleniami na pyłki brzozy i olszy. 15-20 osób jest nadwrażliwych na gruszki i brzoskwinie, a często też na orzechy laskowe lub kiwi.



FOT. PIXABAY

DĄB

Dla osób uczulonych na pyłki dębu największym wyzwaniem jest przetrwanie okresu od początku kwietnia do końca maja. Pacjenci z uczuleniem na pyłki dębu mogą wykazywać skłonność do alergii krzyżowych głównie na owoce zawierające pestki, tj. śliwki i brzoskwinie, a także na groch.



FOT. PIXABAY

BYLICA

Bylica to pospolity chwast, który może wywoływać silne reakcje alergiczne, ponieważ jej kwiaty wytwarzają duże ilości pyłku, a najwięcej od lipca do końca września. U osób uczulonych występują alergię krzyżową z selerem, marchwią, jabłkami, rumiankiem czy niektórymi przyprawami.



FOT. PIXABAY

TRAWY

Uczulenie na pyłki traw występuje u ok. 60 proc. alergików. Wyróżnia się ponad 10 tys. gatunków traw, ale ich alergeny są podobne. Pyłki od kwietnia do września, a najbardziej od maja do lipca. Reakcje krzyżowe wywołują zboża i pseudozboża, niektóre orzechy, owoce, warzywa, zioła.



FOT. PIXABAY

WARTO WIEDZIEĆ

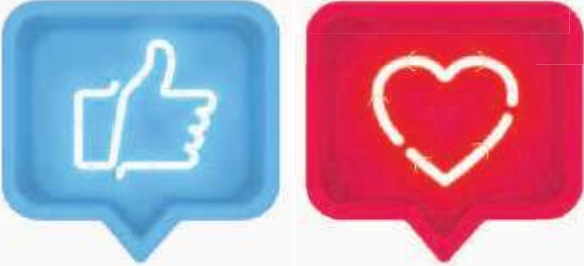
NOWOCZESNA METODA TERAPII

Współczesna medycyna oferuje skuteczny sposób leczenia alergii krzyżowej polegający na immunoterapii swoistej, czyli tzw. odczulanie. Pacjentowi aplikowane są niskie dawki alergenu, by organizm stopniowo uodpornił się na jego działanie i nie wytwarzał przeciwciał. Po jakimś czasie terapii objawy alergii, w tym krzyżowej, ulegają osłabieniu, a nawet zupełnie ustępują. Leczenie może trwać kilkanaście miesięcy. Kuracji nie wolno przeprowadzać na własną rękę – musi odbywać się pod kontrolą lekarza.

AUTOPROMOCJA

009599111

Jesteśmy na Facebooku



facebook.com/NowosciTorun

REKLAMA

0010106457

OBWIESZCZENIE

Na podstawie art. 11 f ust. 3 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 roku o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (tekst jednolity Dz. U. z 2020 r. poz. 1363) art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 roku – Kodeks postępowania administracyjnego (tekst jednolity Dz. U. z 2020 r. poz. 256 ze zm.)

informuję,

że z wniosku Prezydenta Miasta Torunia, reprezentowanego przez pełnomocnika Pana Łukasza Dawidowskiego – NEVORA Projekt z dnia 28 września 2020 r. (wpływ do tut. Wydziału 15 października 2020 r.) nr w rejestrze organu administracji architektoniczno-budowlanej: 10190/2020, uzupełnionego w dniu 27 listopada 2020 r., l.dz. 11595/2020, w dniu 11 grudnia 2020 r., l.dz. 12107/2020 oraz w dniu 22 marca 2021 r., l.dz. 2509/2021 została wydana decyzja o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej z dnia z dnia 26 marca 2021 r., znak: WAI.B.6740.15.20.4.2020 KJ dla inwestycji pn.: „Rozbudowa ulicy Sowińskiego w Toruniu wraz z infrastrukturą techniczną: sieć kanalizacji deszczowej, sieć oświetleniowa, sieć elektroenergetyczna, kanał technologiczny, sieć wodociągowa” na działkach oznaczonych numerami: obr. 19 działki numer 28, 29, 63, 30/1 (z podziału działki nr 30), 30/2 (z podziału działki nr 30), 40/1 (z podziału działki nr 40), 48/1 (z podziału działki nr 48). W ramach inwestycji planowana jest przebudowa innych dróg publicznych oraz innych kategorii: obr. 19 działka numer 64 (droga krajowa nr 15 i 80). Nieruchomości lub ich części, z których korzystanie będzie ograniczone: działki nr 36/1, 50, 49, 40/2 (z podziału działki nr 40), 30/3 (z podziału działki nr 30), 47/2, 48/2 (z podziału działki nr 48), 47/1 obręb 19.

Zgodnie z art. 49 Kodeksu postępowania administracyjnego, zawiadomienie uważa się za dokonane po upływie 14 dni od dnia publicznego ogłoszenia. Z treścią decyzji można zapoznać się w Wydziale Architektury i Budownictwa Urzędu Miasta Torunia, przy ul. Grudziądzkiej 126b w Toruniu, w pokoju nr 303, w godzinach 9.00-15.00 (wymagany jest wcześniejszy kontakt telefoniczny w celu umówienia się na spotkanie pod numerem telefonu 56 611 84 46).

REKLAMA

0010106513

Informacja o nieruchomościach stanowiących własność Gminy Miasta Toruń, przeznaczonych do wydzierżawienia

Wydział Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta Torunia

informuje,

iż w siedzibie Wydziału przy ul. Grudziądzkiej 126b (II piętro) został wywieszony na okres 21 dni wykaz dla nieruchomości stanowiących własność Gminy Miasta Toruń, przeznaczonych do wydzierżawienia, położonych w Toruniu przy:
► ul. Ks. Jerzego Popiełuszki 9, stanowiących część działki geod. nr 141 o powierzchni:
1) 170 m² – ogród nr 12
2) 223 m² – ogród nr 14
3) 200 m² – ogród nr 18
przeznaczonych pod drobne uprawy warzyw i kwiatów.
► Umowa zostanie zawarta na czas nieoznaczony.

Informacje pod numerem telefonu: 56 61 18 543.

REKLAMA

0010106523

przerwy w dostawie energii elektrycznej

REJON DYSTRYBUCJI TORUŃ
PRZERWY W DOSTAWIE ENERGII ELEKTRYCZNEJ

W związku z prowadzonymi pracami przy urządzeniach elektrycznych zostaną pozbawieni napięcia niżej podani odbiorcy

Data	Godz.	Adres
12.04.2021	08.00-18.00	Wielka Nieszawka 7, Wielka Nieszawka 2 obw. 100, Cierpice ulice Ogrodowa, Toruńska, Dybowo, Wielka Nieszawka ulice Jastrzębia, Krucza, Mennonitów, Sarnia, Sowa, Toruńska, Wiślana
	07.00-09.00	Stacja Mała Zławieś 1, Zławieś Mała ulice Brzozowa, Dębowa, Kasztanowa, Leśna, Sosnowa, Topolowa, Zławieś Wielka ulica Leśna
	09.00-12.00	Stacja, Os. Bielawy 3 obw.800, Grębocin, Toruń ulice Augustowska, Częstochowska, Krośnieńska, Lubicka, Płocka, Sieradzka, Sopotka, Zamojska
	08.30-12.30	Stacja Witkowo 1 obw. Dziemiony
13.04.2021	09.00-13.00	Stacja Nawra 2,5 Nawra PGR, Bogusławki 1, 2
	08.00-14.00	Stacja Rubinkowo 34, Toruń ulice Heleny Piskorskiej, Ludwika Ślaskiego
	10.00-14.00	Stacja Nowy Dwór 4 obw. kier. Las
14.04.2021	10.00-14.00	Stacja Głogowo 2 obw. 600 , Brzozówka, Głogowo ulice Baśniowa, Leśna, Leśne Zacisze, Młodzieżowa, Osiedlowa, Osikowa, Szembekowo ulica Osiedlowa
15.04.2021	07.00-20.30	Stacja Młyniec 19, 10, Mierzynek 1, 2, 7, 9, 12, Brzozówka ulica Żurawinowa, Krobia ulica Graniczna, Mierzynek ulice Barwna, Farmerska, Graniczna, Jasna, Wypoczynkowa, Młyniec Drugi ulica Dolina Drwęc, Młyniec Pierwszy, Szembekowo
	07.00-08.30	Stacja Krobia 11, 2, 9, Krobia ulice Dolina Drwęc, Leśna, Owocowa, Radosna, Wesoła, Młyniec Drugi ulica Dolina Drwęc
	19.00-20.30	Stacja Krobia 11, 2, 9, Krobia ulice Dolina Drwęc, Leśna, Owocowa, Radosna, Wesoła, Młyniec Drugi ulica Dolina Drwęc
	08.00-12.00	Stacja Mała Nieszawka 8 obw. Toruń, Mała Nieszawka ulice Kwiatowa, Leśna, Łagodna, Łąkowa, Olchowa, Osikowa, Sportowa, Topolowa, Toruńska, Wielka Nieszawka ulica Toruńska
	10.00-14.00	Stacja Siłno 10 obw. 100, Siłno ulice Kozia, Łosia, Wilcza
16.04.2021	08.00-12.00	Stacja Zamek Bierzgłowski 11 obw. 200
	07.00-13.00	Stacja Lubicz 25
	10.00-14.00	Stacja Lubianka 15 obw. 200
	08.30-12.30	Stacja Brąchnowo 3 obw. Brąchnówko

PRZEPRASZAMY ZA UTRUDNIENIA
SPOWODOWANE KONIECZNOŚCIĄ WYKONYWANIA
PRAC EKSPLOATACYJNYCH PRZY URZĄDZENIACH ENERGETYCZNYCH

ENERGA - OPERATOR SA Oddział w Toruniu
ul. Gen. Bema 128, 87-100 Toruń
www.energa-operator.pl



wyłączanie ładowarek
telefonów komórkowych
po naładowaniu telefonu
zmniejsza zużycie prądu



Drobne

Nieruchomości

MIESZKANIA - KUPIĘ

PILNIE Poszukujemy mieszkania nie własnościowego za odstępnę (może być zadłużone lub do remontu) 575655727

DZIAŁKI, GRUNTY SPRZEDAM

SPRZEDAM działkę z altaną w ROD, tel. 512755066

Handlowe

MATERIAŁY OPAŁOWE

DREWNO kominkowe 889-330-372

Motoryzacja

OSOBOWE KUPIĘ

AUTO kupię 2000-2015; 609-16-22-66

AUTO-KASACJA SKUP AUT TEL. 515 111 111

SKUP STAN OBOJĘTNY, 514-342-906

USZKODZONE, ROZBITE KUPIĘ

0110102509



KUPIĘ AUTO krajowe lub zagraniczne, rozbite, uszkodzone lub niekompletne. Auto w całości, na części lub same części, także wersji angielskiej.

510 644 013

MOTOCYKLE KUPIĘ

0010102515



Kupię motocykle z lat 1940 do 1990 rozbite, uszkodzone we wszelkiej postaci oraz same części. Czekamy na zgłoszenia o każdej kwestii związanej z dwoma kółkami

513 640 246

Zdrowie

STOMATOLOGIA

NAPRAWA protez, Wyszyńskiego 11a/61. 56/645-45-72

Usługi

KOMPUTEROWE

514-042-236. Informatyk z dojazdem.

STOLARSKIE

.603-324-991. Cyklinowanie- profesjonalnie.

TRANSPORTOWE

601-635-017 Czarnoziem, piasek, kruszywa

Finanse biznes

KREDYTY, POŻYCZKI

1000 ZŁ NATYCHMIAST 601-939-090

KREDYT 50 tys. rata 545 zł RRSO 8,3%. Tel. 730 809 809

Praca

ZATRUDNIĘ

CUKIERNIKA Piekarza; 56/654-90-10

OPIEKUNKI do Niemiec okazja ! do 1800 euro/mies. 730 49 77 71

OPIEKUNKI do Niemiec okazja ! do 1800 euro/mies. 730 49 77 71

PRODUKCJA okien aluminiowych - możliwość przyuczenia. Praca jednozmianowa w 87-140 Chełmża - Mała Grzywna. Tel: 669-889-146.

SPÓŁDZIELNIA Mieszkaniowa „Rubinkowo” w Toruniu, ul. Dziewulskiego 12, tel.056-6398634 zatrudni : pracownika do działu techniczno-remontowego z uprawnieniami budowlanymi. Wymagane wykształcenie wyższe lub średnie. Oferty prosimy składać do dnia 23 kwietnia br. w dziale kadr Spółdzielni (pok.6)

AUTOPROMOCJA

019988989

Zleć reklamy, nekrologi, ogłoszenia drobne, życzenia

Tutaj zlecisz ogłoszenie!

Toruń, ul. Grudziądzka 46-48
Orbita Business Park

502 499 396, kamila.najda@polskapress.pl
606 537 137, lukasz.kopanski@polskapress.pl



0010106784

*„Odeszłaś cicho i bez pożegnania,
jak Ktoś, Kto nie chce swym odejściem smucić,
jak Ktoś, Kto wierzy w chwili rozstania,
że ma niebawem z dobrą wieścią wrócić”*

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 5 kwietnia 2021 r. odeszła do Pana nasza kochana Mama, Teściowa i Babcia

ś†p **Krystyna Badrowska**
lat 71

Uroczystości pogrzebowe rozpoczną się w piątek, 9 kwietnia 2021 roku o godz. 9.30 pożegnaniem Zmarłej w kościele p.w. Matki Boskiej Zwycięskiej przy ul. Podgórnej. O godz. 10.00 w kościele zostanie odprawiona Msza Święta żałobna. Po Mszy Świętej ceremonia pogrzebowa odbędzie się na Cmentarzu Parafialnym przy ul. Wybickiego (od ul. Wybickiego).

Pogrążona w smutku Rodzina

Autokar zostanie podstawiony po Mszy Świętej przy kościele.

0010104929

Wszystkim, którzy w tak bolesnych dla nas chwilach dzielili z nami smutek i żal, okazali wiele serca i życzliwości, odprowadzając na miejsce wiecznego spoczynku

ś†p

Wacława Baranowicza

Rodzinie, Przyjaciołom, Znajomym, Sąsiadom oraz Delegacjom za modlitwę, wyrazy współczucia oraz za złożone wieńce i kwiaty.

Serdeczne podziękowanie
składa

Żona z Rodziną

0010107089

*„Gdyby miłość mogła uzdrawiać,
a tży wskrzeszać, byłbyś jeszcze z nami”*

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 1 kwietnia 2021 r. odszedł do Pana kochany Mąż, Tata, Teść, Dziadek i Pradziadek

ś†p

Marian Bartnicki

lat 85

Uroczystości pogrzebowe rozpoczną się w poniedziałek 12 kwietnia 2021 r. o godz. 14.00 modlitwą różańcową w kościele p.w. MB Nieustającej Pomocy na Bielawach w Toruniu. O godz. 14.30 zostanie odprawiona msza św. żałobna. Po mszy św. ceremonia pogrzebowa odbędzie się na cmentarzu przy ul. Wymarzonej.

Pogrążona w smutku

Rodzina

0010106256

*„Umarłych wieczność dotąd trwa,
dokąd pamięcią się im płaci”
„W. Szymborska”*

Z głębokim żalem i smutkiem przyjęliśmy wiadomość o śmierci naszego Kolegi

Wiktora Rysiewskiego

wieloletniego pracownika
Centrum Kultury Zamek Krzyżacki.

Niełatwo znaleźć słowa pociechy w tych trudnych dniach.

Łącząc się w smutku,
składamy najszczerze kondolencje

Żonie Urszuli

Dyrektor wraz z pracownikami
Centrum Kultury Zamek Krzyżacki

0010106403

*„Zamknęły się kochane oczy, Spoczęły pracowite ręce,
Przestało bić najdroższe serce”*

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 2 kwietnia 2021 roku odszedł od nas mój kochany Mąż, nasz Dziadek, Pradziadek i Wujek oraz mistrz modniarstwa

ś†p **Janusz Benowski**
lat 84

Uroczystości pogrzebowe rozpoczną się w sobotę, 10 kwietnia 2021 roku o godz. 12.00 Mszą Świętą żałobną, która zostanie odprawiona w kościele pw. Św. Antoniego na Wrzosach. Po Mszy Świętej ceremonia pogrzebowa odbędzie się na Cmentarzu Parafialnym przy ul. Gałczyńskiego (od ul. Sportowej – brama naprzeciw targowiska).

Pogrążona w smutku Rodzina

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

0010106226

Naszemu Koledze

Piotrowi Piwowarkowi

wyrazy głębokiego współczucia i słowa wsparcia
z powodu śmierci

Taty

składają

Zarząd, Koledzy i Pracownicy
firmy Schoenberger Polska Enterprises Sp. z o.o.

0010107272

Pani

Darii Marcinkowskiej

wyrazy współczucia
po śmierci

Taty

składa

Piotr Całbecki

Marszałek Województwa Kujawsko-Pomorskiego

wraz ze współpracownikami

0010107359

Pani

Bognie Baryle

wyrazy współczucia
po śmierci

Mamy

składa

Piotr Całbecki

Marszałek Województwa Kujawsko-Pomorskiego
wraz ze współpracownikami

REKLAMA

0010098275



Rzetelność · Kultura · Profesjonalizm

Biuro całodobowe 24/7

ul. Sowińskiego 5 w Toruniu
tel: 56 655 33 50 | kom: 509 799 013

Biuro przy ulicy Poznańskiej

ul. Poznańska 6/8 w Toruniu
tel: 56 652 00 59

Centrum kamieniarskie

ul. Grudziądzka 192 w Toruniu
tel: 512 601 120

Biuro w Gniewkowie

ul. Sobieskiego 23 | ul. Cmentarna 2
tel: 52 351 02 36

www.sotor.pl

REKLAMA

0010098397



- Browarna 2
 - Koniuchy 26A
 - Okólna 24B (Podgórz)
 - Toruńska 92
- Wlk. Nieszawka

**KOMPLEKSOWE USŁUGI
POGRZEBOWE,
CMENTARNE,
KAMIENIARSKIE**

tel. 56 62-106-14, 603-105-155
CAŁĄ DOBĘ

www.cultus.pl

REKLAMA

0010098357

„ALPA”

Zakład i Dom Pogrzebowy

Nowa Główna Siedziba:
Toruń: ul. M. C. Skłodowskiej 41
ul. Podgórna 16
ul. Okólna 30

tel. 56/62-226-59

fax 56/66-11-239

CAŁĄ DOBĘ www.alpa.com.pl

- Transport ciała na terenie kraju i Europy;
- Załatwianie formalności pogrzebowych;
- Kremacje, ekshumacje;
- Odzież i dewocjonalia
- Wieńce i wianki
- Sprzedaż nagrobków;
- Możliwość wyboru kolorystyki strojów żałobników;
- Z szacunkiem i zaangażowaniem spełniamy ostatnią posługę.

REKLAMA

0010098386



CAŁĄ DOBĘ

- Toruń, ul. Prosta 16
oraz Kościuszki 56
tel. 56/62-261-46,
56/678-10-08

www.szczepanczyk.com.pl

Kaplica Pogrzebowa przy Kościele Chrystusa Króla

- obsługa pogrzebów w każdej kaplicy, kościele i na wszystkich cmentarzach w Toruniu
- NISKIE CENY
- WŁASNY WYRÓB TRUMIEN
- kremacje, ekshumacje
- bezpłatna koperta parkingowa dla klientów przed zakładem

Dom Pogrzebowy
ul. Nieszawska 33G

REKLAMA

0010096976

MISTERIUM
**KOMPLEKSOWE USŁUGI
POGRZEBOWE**

- Toruń, ul. Rydygiera 33,
Rubinkowo I,
tel. 56 623 14 41, 883 662 445
CAŁĄ DOBĘ

www.misteriumtorun.pl

- Pogrzeb w ramach zasiłku pogrzebowego
- Załatwienie formalności pogrzebowych
- Kremacje, ekshumacje
- Transport ciała
- Posiadamy własną kaplicę przedpogrzebową oraz chłodnię (przy kościele MBKP)
- Godne pożegnanie osoby zmarłej

REKLAMA 0010098663

MAREK STRAWIŃSKI
Operacje ortopedyczne:
artroskopia kolan,
operacje paluchów,
operacje ręki.
Gabinet Toruń,
ul. Bartkiewiczówny 89 (środa)
Chelmża ul. Szewska 23 (czwartki)
Tel. 603-607-202;
www.strawinski-ortopeda.pl

REKLAMA 0010098762

PRYWATNA SPECJALISTYCZNA
PRAKTYKA LEKARSKA
**GABINET
PSYCHIATRYCZNY**
ARKADIUSZ SZMAŃDA
87-100 Toruń,
ul. Stefana Srebrnego 1
rejestracja, tel. 56 62 10 811,
wizyty domowe 601 959 392

REKLAMA 0010098867

Lek. Adam Madarasz
SPECJALISTYCZNY
GABINET LEKARSKI
Schorzenia kręgosłupa,
stawów, miażdżyca, cukrzyca,
biorezonansowa ocena zdrowia,
elektro-lasero-akupunktura
Toruń - rejestracja **603 675 001**
www.adammadarasz.pl

AUTOPROMOCJA 009500612

Strefa Biznesu

**NAJWIĘKSZY
REGIONALIZOWANY
SERWIS GOSPODARCZY
W POLSCE**

- ✓ Sprawdzone informacje gospodarcze ze świata, z Polski i z Twojego regionu
- ✓ Porady dla małych i średnich przedsiębiorstw
- ✓ Baza komunikatów i przetargów



www.strefabiznesu.pl

REKLAMA 0010058564

**REZONANS
TOMOGRFIA** **MAGNETYCZNY
KOMPUTEROWA**
BARDZO KRÓTKIE TERMINY NA NFZ
„TOMOGRF” Rejestracja badań odpłatnych:
601 261 986, 22 276 24 40,
ul. Batorego 17/19, Toruń 56/6100382 lub 383, godz. 8-20
rejestracja@tomograf.torun.pl www.tomograf.torun.pl

REKLAMA 001005382

**ZABIEG USUNIĘCIA ZAĆMY
BEZ KOLEJKI W RAMACH NFZ**
Jesteśmy przygotowani na czas pandemii – dbamy o bezpieczeństwo!
Zadzwoń i dowiedz się więcej
723 186 483
56 658 44 33
Citomed
Lecznice Citomed Sp. z o.o.

AUTOPROMOCJA

009805020

Zdrowie

REKLAMA:
Kamila Najda
tel. (56) 611 81 51
kamila.najda@polskapress.pl



Witaminę C można spotkać także pod innymi nazwami: kwas askorbowy, kwas askorbinowy czy kwas L-askorbinowy.

Witamina C nie zwiększy Twojej odporności

▶▶ Na co taka naprawdę działa ta najlepiej przebadana witamina na świecie?

Joanna Jankowiak

Chyba każdy z nas w chwili gorszego samopoczucia i widma choroby sięga po witaminę C. Od lata przecież podkreśla się jej właściwości wspierające odporność. Okazuje się jednak, że więcej w tym przekonaniu marketingowej zachęty niż prawdy.

Mit ten obalono już przeszło 10 lat temu. W dużym przeglądzie systematycznym prze-

prowadzonym w 2007 roku zweryfikowano, czy codzienne spożycie witaminy C na poziomie min. 200 mg, może zmniejszyć częstotliwość zachorowań, ich czas trwania, czy łagodzić objawy przeziębienia. Analiza badań z ostatnich 60 lat wykazała, że nie ma istotnego wpływu jej zażywania w trakcie choroby.

Profilaktyczne przyjmowanie witaminy może jednak skrócić przeziębienie (o 8% u dorosłych i 14% u dzieci).

Zdecydowanie największy wpływ na odporność witamina C wykazuje u intensywnie trenujących sportowców (np.

maratończyków), gdzie ryzyko zachorowania zmniejsza się o połowę.

Działanie witaminy C

Kwas askorbinowy pełni funkcję kofaktora, czyli swoistego aktywatora, działania wielu enzymów. Należą do nich m.in. te wchodzące w procesy biosyntezy kolagenu i utrzymania funkcji tkanki łącznej. Z tego powodu niedobory witaminy C ściśle wiążą się ze szkorbutem, do którego objawów należą: zapalenie dziąseł i wypadanie zębów, samoistne krwawienia, bóle stawów itp.

O suplementacji pamiętać powinni także palacze, u których nałóg osłabia dziąsła.

Pomocne jest również jej stosowanie w leczeniu, m.in. niedokrwistości z niedoboru żelaza, w stanach zapalnych skóry oraz błon śluzowych układu oddechowego, pokarmowego i moczowego.

Ponadto witamina ta jest niezwykle ważnym, w pełni naturalnym antyoksydantem. Oznacza to, że potrafi ona zneutralizować nadmiar wolnych rodników, mogących uszkodzić białka, lipidy i DNA. Kwas askorbinowy neutralizuje ich nadmiar.

Przemysł spożywczy

Ostatnia ze wspomnianych właściwości witaminy C ma wpływ na jej wykorzystanie w branży spożywczej. Znaczenie ma w tym obszarze jej działanie zapobiegające procesom utleniania. Proces ten jest wysoce niepożądany w przemyśle spożywczym, gdyż ma negatywny wpływ na zapach, kolor oraz, co najważniejsze, wartości odżywcze produktów.

Nie musisz się zatem obawiać, gdy na żywności znajdziesz oznaczenia E300 - E304 oraz E315. Jest to bowiem witamina C. ©

Witamina C

Według Europejskiego Urzędu ds. Bezpieczeństwa Żywności (EFSA) udało się powiązać (są to tzw. oświadczenia zdrowotne) działanie witaminy C, m.in. z takimi procesami fizjologicznymi:

- ▶ ochrona DNA, białek i lipidów przed uszkodzeniem oksydacyjnym
- ▶ prawidłowe funkcjonowanie naczyń krwionośnych, kości, skóry, zębów, chrząstki i ścięgna
- ▶ przyswajanie żelaza niehemowego,
- ▶ prawidłowe funkcjonowanie układu nerwowego i układu odpornościowego,
- ▶ utrzymanie prawidłowego metabolizmu energetycznego.

Sędziowie na cenzurowanym po pierwszych ćwierćfinałach



Tomasz Biliński
tomasz.bilinski@polskapress.pl

Pilka nożna

Manchester City i Real Madryt są bliżej awansu do półfinałów Ligi Mistrzów, jednak zwycięstwa osiągnęli w kontrowersyjnych okolicznościach.

Manchester City objął prowadzenie w 19. min po голу Kevina De Bruyne, który w środę przedłużył umowę do 2025 r. (według starej miał zarabiać 300 tys. funtów tygodniowo, 1,6 mln zł, brytyjskie media podają, że podwyżka jest niewielka). Dopiero w 84. min wyrównał Marco Reus. Swoją drogą, Niemiec został najlepszym strzelcem klubu w Lidze Mistrzów (18 goli). Dotychczas pierwsze miejsce dzielił z Robertem Lewandowskim. Z kolei w 90. minucie zwycięską bramkę dla gospodarzy zdobył Phil Foden.

Jednak Borussia Dortmund miała idealną sytuację do wyrównania już dziesięć minut przed końcem pierwszej połowy. Bramkarz City, Ederson, popełnił błąd przy wybiciu piłki. Przejął ją Jude Bellingham, któremu pozostało posłać futbolówkę do bramki. Jednak zanim to zrobił, sędzia Ovidiu Hategan odgwiżdżał faul 17-letniego piłkarza BVB. Na dodatek ukarał go żółtą kartką za protesty.

Jednak z decyzją rumuńskiego arbitra nie zgodził się m.in. kontuzjowany Jadon Sancho. Skrzydłowy niemieckiej ekipy zwrócił uwagę na Twitterze, że sędzia powinien skorzystać z wideoweryfikacji. Ta była jednak wykluczona, bo Hategan przerwał akcję, nim Bellingham kopnął piłkę do bramki. Mimo to i tak został skrzytykowany.



Edersona (z prawej) przed konsekwencją błędu uchronił sędzia

Po meczu do pieca dorzucił jeden z jego asystentów. Gdy Erling Haaland szedł już korytarzem do szatni, arbiter poprosił go o autograf na żółtej kartce. Na jego nieszczęście całe zdarczenie nagrała telewizja. - Takich rzeczy się nie robi. Sędziowie są od prowadzenia meczów, a to tego wieczoru nie wyszło im najlepiej - ocenił w pomeczowym studiu w telewizji BT Sport Owen Hargreaves, były pomocnik reprezentacji Anglii, a także Manchesteru United i Bayernu Monachium.

Zgodził się z nim jego kolega z narodowej drużyny, Joleon Scott. - Takie zachowanie źle wygląda i nie przystoi sędziemu. To dziecinada - nie miał wątpliwości być obrońcą m.in. Manchesteru City i Wolverhampton.

Zdarzenie skomentował również menedżer gospodarzy, Josep Guardiola. - Nie widziałem go, ale powiedziano mi o tym. Może sędzia jest fanem Haalanda? Albo wziął autograf dla swojego dziecka? Pierwszy raz widziałem taką sytuację, ale nie mam z nią problemu. Sędziowie dobrze wykonali swoją pracę - podsumował Hiszpan.

Na sędzię narzekał również Juergen Klopp, którego Liverpool przegrał w Madrycie z Realem 1:3. Po spotkaniu doskoczył do Feliksa Brycha i żywo utyskując, towarzyszył mu w drodze do szatni. Niemiecki arbiter musiał zmierzyć się z pretensjami rodaka głównie za sytuację z 36. min. Liverpool przegrywał wtedy 0:1 po голу Vini-

ciusia Juniora, strzelonego po pięknej asyście Toniego Kroosa. Bliski okazji do wyrównania był Sadio Mane. Jednak nie dobiegł do równie dobrze dogranej piłki, bo staranował go Lucas Vazquez. Niemiecki sędzia nie dostrzegł się w tej sytuacji przewinienia. Chwilę później Marco Asensio podwyższył prowadzenie „Królewskich” na 2:0.

- Nie rozumiem tej decyzji sędziego - przyznał Klopp. - Sadio był wyraźnie faulowany. Nie zareagował także w innych sytuacjach z jego udziałem. To nie w porządku i wyglądało na coś osobistego. To też powiedziałem sędziemu po meczu. Moim zdaniem był niesprawiedliwy wobec Mane w tym spotkaniu - dodał rodak Brycha.

Menedżer Liverpoolu zaznaczył również, że wspomniana sytuacja nie przesądziła o rezultacie spotkania. - Nie przegraliśmy przez sędziego. Po prostu nie byliśmy wystarczająco dobrzy. Zwłaszcza w pierwszej połowie. Drugiego gola podaliśmy rywalowi na talerzu. Zdecydowanie lepiej zagraliśmy w drugiej połowie, w której musieliśmy sobie radzić z dobrze brończącą i gotową do kontrataku drużyną. Czy zasłużyliśmy na lepszy wynik niż 1:3? Nie jestem pewny, jeśli mam być szczerzy - nie krył 53-letni szkoleniowiec.

Bramkę dla mistrza Anglii zdobył w 51. min Mohamed Salah. Niespełna kwadrans później na 3:1 podwyższył Vinicius Junior. Rewanż 1/4 finału Ligi Mistrzów w środę 14 kwietnia na Anfield Road. Tego samego dnia Borussia podejmie w Dortmundzie Manchester City.

Wyniki wtorkowych meczów Ligi Mistrzów:
Real Madryt - Liverpool 3:1 (Vinicius 2, Asensio - Salah), **Manchester City - Borussia Dortmund 2:1** (De Bruyne, Foden 90 - Reus).
Rewanże w środę 14 kwietnia.



Reprezentacja Polski ma zagrać w stolicy Irlandii dwa mecze

Dublin może wywrócić plany Polaków na Euro

Pilka nożna

Tomasz Biliński
tomasz.bilinski@polskapress.pl

Do środy UEFA oczekiwała zapewnienia od 12 miast gospodarzy mistrzostw Europy, że będą w stanie zorganizować mecze turnieju z udziałem kibiców. Takiej gwarancji ma nie dawać Dublin, gdzie mają grać Polacy.

Mimo pandemii koronawirusa UEFA nie chce zmieniać formatu mistrzostw Europy i zorganizować turniej w 12 miastach. Tyle tylko, że od gospodarzy turnieju wymaga planu wypuszczenia kibiców na stadiony i zapewnienia im przy tym bezpieczeństwa. Europejska centrala zadowolona się ponoć kilkoma tysiącami. Jednak według tabloidu „The Sun”, właśnie z powodu braku takich gwarancji z organizacji Euro 2020 może wycofać się Dublin.

Decyzję federacja miała przekazać w środę, a temat zostanie poruszony podczas czwartkowej konferencji międzynarodowej organizacji z przedstawicielami federacji. Najprawdopodobniej tego samego dnia lub w piątek UEFA potwierdzi, jak i gdzie mecze dojdą do skutku.

Kwestia Dublina jest tym bardziej ważna dla reprezentacji Polski, bo ma w nim stacjonować i zagrać dwa mecze - ze Słow-

acją 14 czerwca oraz Szwecją 23 czerwca. Ewentualnych korekt można spodziewać się po oficjalnych decyzjach. Ponadto na stadionie Aviva planowane są jeszcze dwa spotkania.

Jeśli informacje „The Sun” się potwierdzą, rozgrywki zostaną przeniesione do Anglii. W grę wchodzi stadion Manchesteru City. Spekuluje się też o obiekcie Tottenhamu Hotspur, jednak władze Londynu nie chcą, by w jednym mieście gra toczyła się na dwóch stadionach. Pewne jest bowiem, że na Wembley odbędą się trzy starcia grupy D, półfinały oraz finał.

Dobre wieści przekazali Hiszpanie, którzy w Bilbao będą gościć m.in. Polaków przy okazji drugiej kolejki fazy grupowej (mecz z gospodarzami 19 czerwca). Zdaniem federacji i władz Kraju Basków uda się wpuścić na San Mames 13 tys. kibiców i zapełnić 25 proc. pojemności całego stadionu (53 tys.).

Z kolei agencja informacyjna AP podała, że z bycia gospodarzem może zrezygnować Glasgow. Pewni swego są za to w Rzymie, Monachium, Petersburgu (przynajmniej 50 proc. kibiców na 65 tys. obiekcie), Kopenhadze (dopuszczalne 12 tys. na 38) i Bukareszcie (do 14 tys. na 55). Nie wiadomo, co z Amsterdamem, Baku i Budapesztem.

Liga Europy. Czesi walczą o półfinał, wielkie firmy wciąż w grze o trofeum

Pilka nożna

Tomasz Dębek
Twitter: @themback

Czwartkowe ćwierćfinały Ligi Europy zapowiadają się interesująco. O trofeum walczą m.in. Manchester United i Arsenal. O niespodziankę chcą jednak pokusić się piłkarze Slavii Praga czy Granady.

Liga Europy to dla wielu klubów „rozgrywki pocieszenia” po odpadnięciu z Ligi Mistrzów. O poziom sportowy kibice mogą być jednak spokojni. W ostatnich 10 latach trofeum

zdoływały wyłącznie uznane firmy: Sevilla (cztery razy), Chelsea (dwa), Atletico Madryt (dwa), Manchester United i FC Porto. Na tegoroczny finał, który odbędzie się 26 maja w Gdańsku, też przyjechać może doborowe towarzystwo.

Faworytem bukmacherów są drużyny z Anglii: Man. United (kurs na końcowe zwycięstwo ok. 2,50) i Arsenal (ok. 3,75). W czwartek nieco łatwiejsze zadanie powinny mieć Czerwone Diabły. Granada to na europejskich salonach Kopciuszek. Ba, dwa lata temu klub grał w drugiej lidze hiszpań-

skiej. Choć obecnie w La Liga nie idzie im rewelacyjnie (dziwne miejsce), potrafią sprawiać niespodzianki. W fazie pucharowej LE wyeliminowali już Napoli i były klub Ole Gunnara Solskjaera, Molde FK.

- Skoro wygrali z Molde, muszą być dobrzy - przyznaje trener Manchesteru United.

Polscy kibice mogą tylko pozazdrościć Czechom. O półfinał z Arsenalem walczyć będzie Slavia Praga. Wcale nie stoi też na straconej pozycji. Kanonierzy w tym sezonie straszą głównie nazwą i tradycjami klubu. W Premier League piłkarze Mi-

kela Artety spisują się kiepsko, wygrali tylko 12 z 30 meczów i są na 10. miejscu w tabeli. Slavia z kolei pewnie zmierza po mistrzostwo, w 25. kolejkach nie zaznała jeszcze smaku porażki. Choć poziomowi ligi czeskiej nie

Granada to drużyna, której nie brakuje charakteru i doświadczenia - uważa trener Manchesteru United Ole Gunnar Solskjaer

da się porównać do Premier League, czerwono-biali udowodnili, że potrafią grać z drużynami z Wysp. W poprzednich rundach ich ofiarami padli Rangers FC i Leicester City, w obu przypadkach zadecydowały wyjazdowe zwycięstwa.

- Nasza przewaga jest taka, że doskonale znamy ich piłkarzy, a oni naszych niekoniecznie. Z drugiej strony, takie kluby jak Arsenal mają bardzo szerokie kadry i mogą rotować zawodnikami - przyznaje trener Slavii Jindrich Trpisovsky.

Ciekawie zapowiada się też mecz pomiędzy Ajaksem, który

nie przegrał od 24. meczów (ostatnio 9 grudnia) z ofensywnie usposobioną Romą. Na kolejną niespodziankę liczą też kibice Dinama Zagrzeb. Po wyeliminowaniu Tottenhamu w 1/8 finału Chorwaci zmierzają się z Villarrealem, który idzie przez LE jak burza. W tej edycji Hiszpanie wygrali dziewięć meczów i jeden zremisowali. ©©

Liga Europy - 1/4 finału:
8.04: Ajax Amsterdam - AS Roma (godz. 21., transmisja Polsat Sport Premium 1); **Arsenal FC - Slavia Praga** (21., Polsat Sport Premium 2); **Granada CF - Manchester United** (21.); **Dinamo Zagrzeb - Villarreal CF** (21.).

Varese, czyli pierwsze wyzwanie przed igrzyskami w Tokio

Wioślarstwo

Kazimierz Fiut

Dziesięć polskich osad, w tym jedna niepełnosprawnych, przystąpi w piątek we włoskim Varese do rywalizacji o medale mistrzostw Europy.

Europejski czempionat to pierwszy w tym sezonie poważny sprawdzian przed planowanymi na lipiec i sierpień igrzyskami olimpijskim w Tokio. Z sześciu polskich osad, które przed 2 lata wywalczyły sobie prawo startu w igrzyskach w Varese wystąpi pięć i to nie wszystkie w optymalnych składach. Zabraknie, ze względu na kontuzję, Jerzego Kowalskiego, dwójki podwójnej wagi lekkiej. Jego partner z osady Artur Mikołajczewski (obaj Gopło Kruszwica), został w tej sytuacji zgłoszony do jedynki wagi lekkiej.

Mistrzowie celują w finał

Aktualni mistrzowie świata i brązowi medaliści ubiegłorocznych mistrzostw Europy z Poznania w czwórce bez sternika wystartują bez Marcina Brzezińskiego, który nabawił się kontuzji podczas treningu na rowerze. Do Mikołaja Burdy (Lotto-Bydgoszcz), Mateusza Wilangowskiego (Wisła Grudziądz) i Michała Szpakowskiego (Zawisza) dołączył Łukasz Posyła.

- Na treningach wygląda to nieźle, a jak będzie „w torze” przekonamy się podczas weekendowej rywalizacji. Zgłoszonych zostało 14 czwórek, więc będzie się z kim ścigać. Celujemy w finał, a potem zobaczymy - deklarował przed wylotem do Włoch wioślarz Lotto-Bydgoszcz Mikołaj Burda.

Poprawiają rekordy życiowe

Pełna optymizmu przystępuje do mistrzostw żeńska czwórka bez sternika złożona z trzech wiośłarek Lotto-Bydgoszcz: Joanny Dittmann, Moniki Chabel i Marii Wierzbowskiej oraz gorzowianki Olgi Michałkiewicz.

- Każda z nas jest zdrowa, choć Asi nieco doskwierają plecy, na sprawdzianach poprawiamy rekordy życiowe, więc z niecierpliwością czekamy

na start - zdradza Monika Chabel. Zgłoszonych zostało 12 czwórek.

Dodatkowe powołania

Ze sporymi kłopotami borykają się za to wioślarze z czwórki podwójnej. W ostatniej chwili ze składu wicemistrzyni świata i brązowych medalistek z Poznania wypadła Agnieszka Kobus - Zawojka. W tej sytuacji do Marty Wieliczko (Wisła), Marii Sajdak i Katarzyny Boruch dołączyła torunianka Katarzyna Zillmann, która pierwotnie nie miała polecieć do Włoch.

Dodatkowe powołanie otrzymała jeszcze Barbara Streng z Bydgoskiego Towarzystwa Wioślarstwa. Ostateczny skład osady trener Jakub Urban wybierze tuż przed rozpoczęciem mistrzostw.

Do męskiej czwórki podwójnej na szlak powrócił wrocławianin Fabian Barański, nieobecny w mistrzostwach w Poznaniu, zaś dwójkę podwójną stworzą ponownie stworzy duet toruński - bydgoski: Mirosław Ziętarski - Mateusz Biskup. Czwórka będzie miała 13 rywali, zaś dwójka aż 24.

Test przed Lucerną

W skiffie wystąpi nie mający jeszcze kwalifikacji olimpijskiej, aktualnym wicemistrz Europy Natan Węgrzycki - Szymczyk. Dla niego, jak i dla żeńskiej dwójki wagi lekkiej i kandydującej do tej osady skifistki Weroniki Deresz będzie to generalny sprawdzian przed regatami „ostatniej szansy” zaplanowanymi w połowie maja w Lucernie.

Finały pokaże TVP

W październiku w Poznaniu biało-czerwoni zdobyli srebro i 2 brązowe krawki, a dwójka parawioślarzy dołożyła jeszcze brąz. Jak wypadną tym razem? Czy koronawirus nie spłata im figla?

Przekonamy się w piątek, kiedy odbędzie się przedbiegi i repesaze, w sobotę dalsze repesaze i półfinały, a w niedzielę finały. Bezpośrednią relację z walki o medale przeprowadzi TVP Sport, początek transmisji o godzinie 10.20. ©

KRÓTKO



Koszykówka O 3. miejsce nie zagrają. KS Basket 25 z brązem?

Władze Energa Basket Ligi Kobiet podjęły decyzję o odwołaniu spotkania o brązowe medale. O miejscu na najniższym stopniu podium walczyć miały koszykarki PolskaStrefaInwestycji Enea Gorzów i FaaleLokiKoki Rosmedia Basket 25 Bydgoszcz. Planowo rywalizacja miała rozpocząć się 10 kwietnia w Gorzowie Wlkp., a kolejne mecze zaplanowane były na 13 i ew. 17 kwietnia. Spotkania zostały odwołane. Wszystko przez 2 przypadki koronawirusa w ekipie znad Brdy (4 inne zawodniczki zostały poddane izolacji).

„Ostateczne decyzje odnośnie tych spotkań zostaną podjęte w ciągu najbliższych kilku dni” - czytamy w komunikacie EBLK. Nie można wykluczyć, że obie drużyny dostaną brązowe krawki. (KW)

Koszykówka Trener zostaje do 2024

Artur Groniek przedłużył kontrakt z Enea Astorią o 3 lata. Ważne umowy na sezon 2021/2022 posiadają: Michał Chyliński, Michał Aleksandrowicz, Michał Krasuski, Jakub Nizioł oraz Markus Lončar. (KW)

LOTTO WTOREK. 6.04

MULTI MULTI - GODZ. 21.50
2, 8, 12, 17, 22, 26, 27, 32, 34, 41, 48, 50, 54, 56, 58, 60, 65, [66], 69, 73

KASKADA - GODZ. 21.50
1, 2, 7, 11, 12, 13, 14, 15, 16, 20, 21, 22

SUPER SZANSA - GODZ. 21.50

0829661

MINI LOTTO 3, 17, 25, 28, 32

LOTTO 8, 17, 24, 26, 28, 29

LOTTO PLUS

10, 16, 24, 28, 38, 43

EKSTRA PENSJA

10, 15, 17, 18, 30 - 3

EKSTRA PREMIA

16, 18, 23, 26, 31 - 3

ŚRODA, 7.04

MULTI MULTI - GODZ. 14.00

11, 14, 23, 25, 32, 35, 37, 40, 41, 43, 51,

53, 54, 59, 65, 72, 75, 76, 78, [80]

KASKADA - GODZ. 14.00

2, 4, 7, 8, 9, 13, 15, 16, 17, 18, 22, 23

SUPER SZANSA - GODZ. 14.00

7776522

Czy Apator i GKM sprawią niespodzianki?

Żużel

Piotr Bednarczyk

piotr.bednarczyk@polskapress.pl

Pozналиśmy składy na piątkowe mecze żużlowców eWinner Apatora Toruń i Zooleszcz DPV Logistic GKM-u Grudziądz.

Grudziądzanie, których mecz pierwszej kolejki PGE Ekstraligi u siebie ze Spartą Wrocław został przełożony z powodu koronawirusa wykrytego u zawodników GKM-u, zmierzają się na wyjeździe z Falubazem Zielona Góra. Ich rywale na inaugurację przegrali w Toruniu 39:51 i ewentualna porażka w drugim meczu postawiłaby ich w bardzo ciężkiej sytuacji

już u progu sezonu (jak wiadomo, fachowcy typują, że sprawa spadku rozstrzygnie się między GKM-em, Falubazem i Apatorem). Torunianie z kolei jadą do Wrocławia na mecz ze wzmocnioną Spartą. Faworytem na pewno nie są, ale - z drugiej strony - nie mają nic do stracenia.

Piątek, 9 kwietnia

Falubaz Zielona Góra - GKM Grudziądz. Godz. 18, transmisja w Eleven Sports 1.

Falubaz: 9. Matej Zagar, 10. Max Fricke, 11. Piotr Protasiewicz, 12. Damian Pawliczak, 13. Patryk Dudek, 14. Jakub Osyczka, 15. Fabian Ragus
GKM: 1. Krzysztof Kasprzak, 2. Norbert Krakowiak, 3. Kenneth Bjerre, 4. Przemysław Pawlicki, 5. Nicki Pedersen, 6. Denis Zielirski, 7. Mateusz Bartkowiak

Sparta Wrocław - Apator Toruń. Godz. 20.30, transmisja w Eleven Sports 1.

Sparta: 9. Maciej Janowski, 10. Artiom Łaguta, 11. Daniel Bewley, 12. Gleb Czugunow, 13. Tai Woffinden, 14. Michał Curzytek, 15. Przemysław Liszka
Apator: 1. Paweł Przedpełski, 2. Adrian Miedziński, 3. Petr Chlupac, 4. Jack Holder, 5. Chris Holder, 6. Karol Żupirski, 7. Krzysztof Lewandowski

Trzecia z drużyn z naszego regionu, Abramczyk Polonia Bydgoszcz, będzie pauzowała. Jej wyjazdowe spotkanie z beniaminkiem pierwszej ligi - Wilkami Krosno - zostało przełożone na 2 maja z powodu remontu stadionu rywali. Na pierwszy mecz w tym sezonie Polonia poczeka do 19 kwietnia. Tego dnia podejmie o godz. 18 Unię Tarnów. ©



Żużlowcy Apatora Toruń i Falubazu Zielona Góra rozegrają po drugim meczu w tym sezonie

BKS Visła rozpoczyna fazę play-off

Siatkówka

Krzysztof Wypijewski

krzysztof.wypijewski@polskapress.pl

Bydgoszczanie zagrają dziś w hali „Immobile Łuczniczka” z KPS Siedlce w pierwszym meczu ćwierćfinałowym TAURON 1. Ligi.

Spotkanie rozpocznie się o godzinie 17.00, transmisja na platformie ipla.tv. Rywalizacja toczyć się będzie do 2 zwycięstw. Kolejny mecz w niedzielę, 11 kwietnia na parkiecie KPS Siedlce (godz. 17.00).

BKS Visła, która sezon zasadniczy zakończyła na 2. miejscu, jest zdecydowanym faworytem starcia z siódmą ekipą TAURON 1. Ligi. W tym sezonie bydgoszczanie dwukrotnie pokonali KPS (3:2 i 3:0).

- My tak naprawdę niewiele skorzystaliśmy z przerwy świątecznej. Mieliśmy wolne około półtora dnia. Jesteśmy w mocnym treningu - mówi Kamil Gutkowski, przyjmujący drużyny znad Brdy. - Oczywiście lekki rest głowy się przydał, ale każdy był myślami już przy pierwszym meczu z KPS

Siedlce. Z każdym kolejnym meczem nasza pewność siebie rośnie. Myślę, że do fazy play off też będziemy dobrze przygotowani.

Mateusz Grabda, trener KPS Siedlce: - Faza play-off jest czystą kartą, wszystko tam może się zdarzyć. Na pewno będziemy walczyć. Mój zespół jest znany z dużej waleczności i mocnego charakteru. Wierzę w tę drużynę, w tych chłopaków i w to, że zajmiemy fajne miejsce na koniec tego sezonu. Jeszcze jest trochę grania przed nami. ©

AUTOPROMOCJA

Q002609704A

Więcej sportu?

Kibicujemy w sieci!

Czytaj na nowosci.com.pl/sport